

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Częstochowa zachwycona

PIĘKNYM FILMEM POLSKIM

„Jaśnie Pan Szofer”

Dziś wszyscy idą do kina „LUNA“!

Nad zachodnią granicą Polski rośnie wał germański.

Polska ma dwóch najbliższych, tak co do zaludnienia, jak i obszaru, potężnych sąsiadów. Kłopoty zaś polityki włosko-angielskiej, w jakich się znalazł rząd francuski, nasuwają refleksje nad odmiennością, lecz konsekwentnie prowadzoną polityką wewnętrzną Niemiec, nastawioną z jednej strony na nawrócenie obywateli do germanizmu, z drugiej strony na upartyjnienie całego społeczeństwa. Osobny rozdział stanowi polityka osadnicza, prowadzona niemal wyłącznie na wschodnim pograniczu Niemiec.

Urządowo rozróżnia się w Rzeszy cztery okresy osadnictwa, wszystkie oczywiście na wschodzie: pierwszy — krzyżacki, drugi — pierwszych królów pruskich (od Fryderyka I do Fryderyka Wielkiego), trzeci — komisji kolonizacyjnej na krótko przed wojną, i wreszcie powojenny — na całym pograniczu polskim i w Prusach Wschodnich.

Osadnictwo powojenne opiera się na specjalnej ustawie z r. 1919 i uwzględnia przede wszystkim poza miejscową ludnością niemiecką — byłych żołnierzy frontowych, co daje całej polityce specyficzny posmak. Jest to bowiem element najbardziej uświadomiony i psychicznie odpowiednio nastawiony.

Jakkolwiek polityka parcelacyjno-osadnicza obejmuje teoretycznie cały obszar Niemiec, to jednak 90 proc. całej akcji przeprowadzone zostało dotąd na wschód od Łaby, obejmując przede wszystkim pogranicze polskie, litewskie i duńskie.

W okresie koniunktury polityka osadnicza nie wykazywała wielkiego tempa. W braku obiektów pod parcelację, brano pod nowe osiedla wiejskie nieużytki, odzyskane dla kultury rolnej. Ale z chwilą nadejścia kryzysu wielkie majątki ziemskie, prowadzone systemem przemysłowym, znalazły się w dużych trudnościach. Zadłużenie ich wzrastało i jeden majątek za drugim szedł pod parcelację. Tempo osadnictwa rosło, tak, że do końca r. 1923 stworzono ogółem 63,371 gospodarstw o średnim obszarze 12,4 ha. Ogólny obszar, wzięty w tym okresie pod parcelację, wyniósł 662,407 ha. Niezależnie od tej akcji zaczęto uzdrawiać drobne gospodarstwa już istniejące, powiększając ich obszar do granic możliwości rentowności. Na ten cel przeznaczono dalszych 160,000 ha, któremi zwiększono 100,000 chłopskich gospodarstw.

W okresie przedwojennego niesłychanego rozwoju przemysłu niemieckiego, całe pogranicze polskie, najbliżej Berlina położone, oddawało na rzecz miast przeciętnie połowę, a nawet 75 proc. całego swego naturalnego przyrostu. Prusy Wschodnie cierpiały z tego powodu na stały brak sił roboczych na wsi. Stąd pochodziło duże zapotrzebowanie na polskiego sezonowego robotnika rolnego. — Z chwilą wybuchu kryzysu ta masowa wędrownia do miast nietylko ustała, ale obserwować się dało zjawisko wręcz odwrotne, poprostu z miast na wieś. Ta to właśnie ludność matorolna, bezrolna, dawni robotnicy rolni, zaczęła nabywać parcelowane działki osadnicze. Władze zaczęły przytem pilnie, aby nabywca był Niemcem, lub zniemczonym autochtonem słowiańskim. Ponadto sprowadzano osadników z głębi Niemiec, często z Bawarii, a nawet z Badenji, a zatem z kresów zachodnich Rzeszy. że akcja osadnicza na kresach wschodnich Niemiec cieszy się dużym powodzeniem świadczy np. fakt, że na Śląsku niemieckim kontyngent ziemi, przeznaczonej pod akcję osadniczą, został wyczerpany już przed dwoma la-

ty. Mimo to tu i tam akcja osadnicza natrafia na pewne trudności. Bawarczy np. ciężko przystosowują się do nowych warunków, chociaż osadza się ich w Prusach Wschodnich o ostrym klimacie, który Bawarczy łatwo znoszą. Mimo to opuszczają osady i wracają w swe góry. W roku ubiegłym 11 proc. bawarskich osadników uciekło z Prus Wschodnich.

Położenie rolników niemieckich polepszyło się znacznie od r. 1932, do czego przyczynili się narodowi socjaliści. To

też i podaż majątków do parcelacji z wolnej ręki zmniejszyła się znacznie, niemal ustała. Jednocześnie, na skutek oddłużenia rolnictwa, ceny ziemi poszły w górę, co zwolniło bardzo tempo osadnictwa na kresach. Niemniej polityka osadnicza prowadzona jest nadal intensywnie w ramach istniejących możliwości. Na skutek wysokich cen ziemi stała się znów aktualna sprawa melioracji nieużytków, którą ze względu na niską kalkulację robocizny oddano służbie pracy. Nieustannie pracuje się nad osuszeniem olbrzymich błot śląskich, znanych pod nazwą „Sprottenbruch“, rozciągających się na przestrzeni 5,000 ha. Po osuszeniu założy się tu 80 zagrod dziedzicznych po 25 ha. przeciętnie. Drugim takim obszarem na kresach wschodnich są błota nad za-

toką Kurońską, w okolicach Tylży. Jest tu do odzyskania 11,000 ha, co pozwoli na założenie kilkuset nowych zagrod dziedzicznych.

Rządy narodowo-socjalistyczne prowadzą nadal odziedziczone po poprzednich rządach zadania osadnicze i starają się stworzyć i umocnić na kresach wschodnich Rzeszy wał germański, choć by za cenę wyrugowania z tych odwiecznie słowiańskich ziem polskich autochtonów.

R...

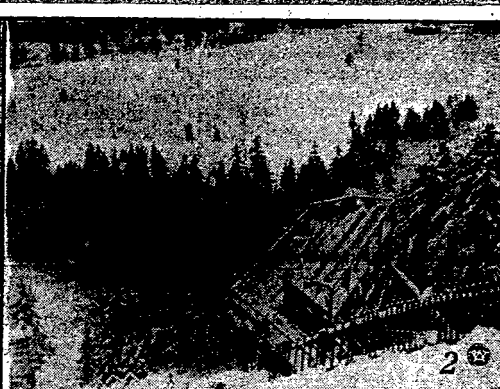
W SALONACH

RADY MIEJSKIEJ

BAL KUPIECKI

dnia 25 stycznia 1936

Wejście tylko za zaproszeniami.



1 i 2) — NARĘSZCIE ŚNIEG. — Po wielu tygodniach nieomal wiosennej aury naręszcie spadł w górach wielki śnieg. Widać z przapconej brzozy nareziak. — Zakopane i okolice zimowej stolicy Polski przybrały naręszcie swój piękny zimowy strój, a na skoczni na Krokwi pod Zakopanem (zdjęcie 2) narciarze trenują pierwszy w tym roku skoki.

3) W NIEDZIELĘ NIEMCY JEDZĄ TYLKO JEDNĄ POTRAWĘ. — Wobec dużych trudności żywnościowych na większych placach Berlina i wielkich miast niemieckich, specjalne kuchnie polowe rozdają w niedzielę „jedną potrawę dnia”. W ub. niedzielę, pierwszy w tym roku, również czynne były takie kuchnie, a kapelusze wojskowe, jak to widać na zdjęciu, u przyjęmniały skromny niedzielną obiad na świeżym powietrzu.

4) JAPONSKI NASTĘPCA TRONU. — Akihitō Tengu-no-Miya, który w ostatnich dniach ukończył dwa lata.

5) — NA FRONCIE ARYSTOKRACJI. — Przemarsa włoskich oddziałów pieszoty i artylerii przez pustynię, otaczającą Makale.

6) NAJMŁODSZY KRÓL NA ŚWIECIE. 16-letni król Siamu Ananda I mieszka obecnie w Lozannie, gdzie uczy się w tamtejszej prywatnej szkole. Na zdjęciu młodszutki król przed wejściem na tor Alizgawkows. Obok, na lewo, matka króla.



2 godziny

beztroskiego humoru i śmiechu za-
pewnia wszystkim, niezrównany

HAROLD LLOYD

w dwóch bezkonkurencyjnych filmach

Coraz wyżej

I Nowoczesny bohater

Kino „SWIT” Dąbrowskiego 16.

TELEGRAMY

UKŁAD LOKARNEŃSKI MA BYĆ
ANULOWANY?

Berlin. — „Berliner Tageblatt” donosi z Rzymu o nastrojach, jakie wywołały tam wiadomości o współpracy angielsko-francuskiej na Morzu Śródziemnym.

Według doniesień dzienników, w kołach włoskich mówi się wyraźnie o rozbiu układu stosunków europejskich, co pociągnie za sobą nieobliczalne następstwa dla kontynentu. M. in. koła włoskie mają uważać, że w najbliższym czasie ma nastąpić anulowanie paktu o karneńskiego na skutek wystąpienia jednego z czterech państw, zainteresowanych, a przedewszystkiem Włoch i Niemiec. Ta opinia znalazła wyraźne potwierdzenie w inspirowanym artykule „Tevere”.

HR. CIANO PODDAŁ SIĘ OPERACJI.

Rzym. — Minister pracy i propagandy, hr. Ciano, który powrócił z Afryki Wschodniej, poddał się w pewnej klinice we Florencji operacji nosa i uszu, aby usunąć pewne zaburzenia, których się nabawił podczas swej działalności lotniczkiej. Pobyt na froncie przyczynił się do pogorszenia stanu zdrowia ministra. Operacja udała się. Dotychczas wiadomo, czy hr. Ciano powróci do Afryki Wschodniej i kiedy nastąpi jego ewentualny wyjazd.

Włosi tracą wiarę w zwycięstwo

Paryż. — Przybyli świeżo do Dżibuti z Erytrei korespondenci zagranicznej prasy opowiadają, że nastroj wojsk włoskich pogorszył się znacznie w ostatnich tygodniach.

Nietylko wojska kolorowe — obserwując umieruchomienie ofensywy włoskiej — straciły wiarę w zwycięstwo Włochów, lecz nawet w czysto-włoskich oddziałach zauważyć można duży upadek ducha.

Kilka oddziałów aserów musiano ostatecznie rozwiązać spowodowanego upadku dyscypliny.

Ci sam dziennikarze głoszą, że nie udało się im sprawdzić pogłoski o anulowaniu rasy Guksy ani dowiedzieć się prawdy o miejscu jego pobytu.

Faktem jest jednak, że nima go obecnie na froncie, choć zapewniają o tem

w Asmarze. Gdy bowiem dziennikarze ci pragnęli zobaczyć rasy Gukse na froncie, powiedziano im tam, że przecież Guksa przebywa w Asmarze.

Natomiast nieliczny oddział rasy Guksy walczy już na froncie, ale bez wielkiego przekonania i coraz częściej zdają się wypadki przechodzenia wojowników Guksy małym grupami na stronę abisyńska.

BURZE I ULEWY W ABISYNJI.

Addis Abeba. — Podróżni przybyli z Desse potwierdzają, że ulewne deszcze czynią drogi nie do przebycia. Rzeki wzbierają. Gdyby deszcze ulewne trwały zdanem tych podróżnych, na froncie północnym operacje strategiczne będą wstrzymane.

Od 2 tygodni niema wiadomości od dr. Agge, kierownika jednego z oddziałów misji sanitarnych szwedzkiej, który udał się do Dolo na północ. Lotnik szwedzki hr. Rasen przygotowuje się do podróży dla odzyskania dr. Aggego.

Japonia chce objąć

protektorat nad Chinami.

London. — Wielkie wrażenie wywołała w Londynie informacja japońskiego dziennika „Nichi Nichi” o rozmowie japońskiego meża stanu Seigo Nagano z gen. Ciang Kai-Szekiem. Rozmowa dotyczyła

Puder BEBE SZOFMANA CHŁODZI, KOI
USUWA ZAOGNIENIA
U DZIECI

sprawy sojuszu chińsko-japońskiego w ramach, którego Japonia udzieliłaby mała Chinom gwarancji zabezpieczających przed wpływami nieazjatyckimi.

Zarówno rozmowa ta, jak i rozmaite oficjalne oświadczenia japońskie, pozwalają przypuszczać, że między Japonią a Chinami odbywają się wstępne rozmowy na temat traktatu, mającego zastąpić obecny układ 9-ciu mocarstw w sprawach Pacyfiku, zawarty w r. 1922 w Waszyngtonie. Traktat ten stanowi gwarancję integralności Chin.

Ewentualnie rokowania japońsko-chińskie miałyby na celu wprowadzenie w życie zamiast powyższego układu, nowego traktatu dwustronnego Japonii z Chinami, w ramach którego Japonia jako wyłączna gwarantka, zapewniłaby integralność Chin.



Prymas Polski o obronie

małżeństwa i rodziny polskiej.

Na tegorocznej akademii ku czci św. Rodziny w Poznaniu J. Em. ks. Kardynał Prymas Hlond wygłosił przemówienie, które ze względu na swoją treść nabiera szczególnej wagi.

Jego Eminencja zwrócił uwagę na rolę jaką czasopisma i wydawnictwa winny odegrać w obronie małżeństwa katolickiego i rodziny katolickiej. Dotychczas ten ważny odcinek w życiu społecznym nie jest dostatecznie wyszukany. Co więcej, nawet pisma, które uważają się za katolickie i niejednokrotnie stwierdzają swój katolicki charakter, popełniają pod tym względem rażące błędy. Tak wiele bowiem znajduje się w tych pismach drwin z cnót małżeńskich, podawanych w formie żartów, nie mówię już o feljtonach i odcinkach powieściowych, że nie może to pozostać bez ujemnego wpływu na najszersze warstwy społeczne. Wreszcie beletryści dziś, którzy wychodzą nawet z rąk katolickich pisarzy, dają częstokroć takie obrazy u-

padku małżeństwa, że muszą one budzić najżywsze zastrzeżenia. Wszystko to godzi w świętość i doniosłość rodziny polskiej i katolickiej.

Apelem, by wszyscy władający piórem stanęli do obrony rodziny, zakończył Prymas Polski swoje doniesienie przemówienie.

Groźne ostrzeżenie francuskie

London. — Cała prasa londyńska przywiązuje wielką wagę do wiadomości o ostrzeżeniu Niemiec przez Francję.

W sensacyjnej formie zamieszczają pisma doniesienie o demarche amb. Francois Poncet u sekretarza stanu Buelowa, podkreślając słowa ambasadora francuskiego, że gdyby Niemcy usiłowały zmilitaryzować strefę zdemilitaryzowaną, to Francja zmuszona byłaby podjąć zarządzenia wojskowe o największej doniosłości.

POGŁOSKI O USTAPIENIU MARSZ. BADOGLIO.

Berlin. — Jak donoszą z Londynu, rozeszły się tam narazie niepotwierdzone pogłoski, że marsz. Badooglio z powodu złego stanu zdrowia ma ustąpić ze stanowiska naczelnego dowódcy armii włoskiej w Abisynji, a miejsce jego objąć ma gen. Graziani, względnie gen. Baistrocchi, obecny wiceminister wojny.

Druga sensacyjna pogłoska mówi, że minister propagandy Ciano, zięć Mussoliniego, ma objąć ministerstwo spraw zagranicznych.

4-miljardy dla Francji

Pogłoski o pożyczce angielskiej.

Paryż. — „New York Herald” donosi w swym paryskim wydaniu, że krąży pogłoski o pożyczce angielskiej dla Francji. Po dobowo ministerstwo skarbu pertraktuje z Londynem o krótkoterminową pożyczkę w wysokości około 4 miliardów franków, o procentowaną na 3 i pół procent, która to stałaby użyta na pokrycie bieżących potrzeb. Oficjalnego potwierdzenia tych pogłoszek nie można było dotąd otrzymać.

Dalsze pogłoski mówią o tem, że inicjatywa tej pożyczki wyszła z Londynu, który podobno uwarunkował jej udzielenie pewną zmianą kursu w francuskiej polityce zagranicznej.

W pewnych kołach francuskich oświadczono jednak, że właśnie z powodu tych warunków natury politycznej rząd francuski porzucił myśl przyjęcia pożyczki angielskiej.

ZAKŁADY GRAFICZNE

F. D. Wilkoszewskiego
w Częstochowie, Aleja 52, tel. 22-45
przyjmują wszelkie roboty drukarskie.

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Jedno z pism stołecznych już dwukrotnie podawało horoskopy dla kobiet na rok 1936. Zamieszczane były oczywiście w pewnych odstępach czasu i dlatego zapewne tak są odmiennie dla płci pięknej różnych narodowości. Bo, gdy dla Polek niezbyt pomyślnie zapowiada się rok bieżący, to dla kobiet francuskich panj Fraya przepowiada i obiecuje, że w tym „kobiecm roku” będą miały możność dokonania całego szeregu wybitnych czynów. Ilość kobiet, która w tym roku wstąpi się w dziedzinie polityki, literatury, teatru i sportu, będzie większa, niż to się kiedykolwiek zdarzyło. Ta „kobiecość” zdaniem wróki francuskiej znaczący jest jeszcze tem, że w dziejach bieżącego roku będą brały udział wybitne kobiety, które wywrą w niektórych wypadkach decydujący wpływ na układ stosunków społecznych i politycznych kraju.

Dla młodzieży francuskiej zarówno żeńskiej, jak i męskiej ma być rok 1936 bardzo pomyślny. Otworzą się nowe drogi i możliwości zarobkowania i bezrobocie wśród młodzieży uda się zaradzić...

Jakże odmienny horoskop stawia dla Polek lwowski astrolog pan Sztur.

Miedzy innymi, tajemnicze wypadki, przeciwności z zewnątrz i wewnątrz staną się powszechnym zjawiskiem. Przepowiada jeszcze, że rok bieżący w horoskopie Polski jest pod władaniem zmiennego księżyca, który tkwi w domu 12, (śmierć). Nie jest to wogóle rok

dobry dla niewiast polskich. Wybitne kobiety będą umierały. Ze strony kobiet będą też w wielu wypadkach przykre wydarzenia. Wykazują kobiety w tym roku (rok Księżycy) wzmogoną działalność, aktywność, ale nie... ekonomiczną i wartościową dla dobra kraju. Są one też przyczyną głośnych skandali...

Najwidoczniej jeden i ten sam „Księżyc” ma swoje sympatie i w tym roku wybitnie obdarzy niemi panie i panienki francuskie.

Jednak nasze panie i młodzież żeńska powinny z tak odmiennych sympatii księżycy wynieść odpowiednią naukę i postarać się o ponowne względy tego przyjaciele wszystkich zakochanych i protektora „wszechmiłości”.

Bo dlaczego naszym Polkom przypisuje się wzmogoną działalność i aktywność, ale nie ekonomiczną i wartościową dla dobra kraju, gdy tymczasem rze kono przez wpływ kobiet francuskich otworzą się w kraju nowe drogi i „możności zarobkowania i bezrobocie wśród młodzieży uda się zaradzić?”

Można wierzyć w horoskopy lub nie, ale zawsze bądźco bądź są w tych przepowiedniach i pewne praktyczne kalkulacje. Jeżeli bowiem jest prawda, co piszą gazety, że wyrzucą z Francji setki tysięcy robotników i górników obcej narodowości, to dla Francuzów i ich nielicznych dzieci otworzą się bardzo dogodnie możliwości powszechnego zarobkowania. I najwidoczniej w całej tej akcji reemigracyjnej, która dla naszych braci robotników jest ogromnie tragiczna, biorą udział i kobiety francuskie. A biorą udział napewno, nie dla-

tego, żeby krzywdzić i szkodzić obcym robotnikom, którzy dla ich kraju tak ciężko, tak tanio i tak gorliwie pracowali, ale dlatego, że i tej bogatej Francji kryzys i bezrobocie nie ominęły. Jak że więc wszędzie wszyscy przedewszystkiem myślą o sobie, o swoich najbliższych!

A u nas? W tym roku „Księżyc” ma my mieć wzmogoną działalność, ale nie... ekonomiczną i wartościową dla dobra kraju!

Najprawdopodobniej nasz astrolog też opierał swoje przepowiednie nietylko na „zjawiskach księżycowych”, ale tak praktycznych, jak wróżbistka francuska. Bo jeżeli przewidywał, że z samej tylko Francji będzie zmuszone wrócić do Polski przeszło sto tysięcy reemigrantów, to zupełnie słuszne, że takiego zjawiska nie można mieć ani za dobre, ani za ekonomiczne dla kraju.

I tu prawdopodobnie widzi nasz astrolog te przykre wydarzenia, które wykazują, że kobiety Polki swych wzmogonych działalności i aktywności nie zużywają dla dobra kraju, że całą mocą, całym wysiłkiem swych przyrodzonych wpływów, jakie kobiety mogą zawsze osiągnąć, nie przeciwstawiają się wszelkie mu złu, wszelkim nadużyciom, jakie się rozpanoszyły w kraju, jakie coraz więcej deprawują społeczeństwo i pogłębiają ogólną niedostatek. Niedostatek spowodowany nigdzie nie praktykowaną tolerancją, w kraju, który niemal na wszystkich odcinkach życia społecznego przejął jest nietylko trapiącym bezrobociem, ale „wzmogoną akcją” okradania Skarbu Państwa przez wszel-

kiego rodzaju szelmstwo i burmistrzostwo.

Rozwrydzenie i nadużycia dają nieraz charakterystyczne przykłady bezczelności i tupetu u ludzi, którzy „powinni” świecić dla innych przykładem.

Nim uawni się afera z dostawami, w dalszym ciągu wychodzą najaw nadużycia, jakich dopuszczano się przy robotach budowlanych prowadzonych w kolejniectwie, w których wydawnym współ udział brali niektórzy właściciele nowych kamienic w Częstochowie. Roboty wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych, dokonane na peronach stacyjnych, kosztowały półtora miliona złotych. Wy budowanie ubikacji ogólnej na małym dworcu kolejowym kosztowało 64 tysiące złotych, ale „t w ó r c a” tej skromnej budowl, inżynier i b. naczelnik oddziału drogowego, kupił w Poznanskiem wille za kilkanaście tysięcy złotych.

Oczywiście przy takich nadużyciach musi istnieć bezrobocie, ale też takim nadużyciom najsukuteczniej mogą się przeciwstawić najbliższe osoby, te, przed którymi trudno jest coś ukryć, a te osoby to... żony tych dygnitarzy złodziejskich. One to: damy, kobiety polskie, bardzo często „z dobrego domu”, zamiast bezczelnie przebieierać się w kosztowne futra i brylanty, jeździć po Riwierach, spać szampany na dancngach i romansować wobec dorosłych dzieci, winny w każdym takim wypadku przeciwstawić się i ubić, Jaka na Polskę ściągają te milionowe nadużycia urzędników polskich, gdyż skutkiem takiej „sanacji moralnej”, wrogowie polskości

4 t. p.

JÓZEF MINOR
Długoletni pracownik Huty „Częstochowa”
Zmarł dnia 16-go stycznia 1936 r.
W zmarłym tracimy nieodzwołanego współpracownika. CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Urządzący i Majstrowie Huty „Częstochowa”.

Anglja jest — „rozbrojona”

REWELACJE ANGIELSKIEGO DZIENNIKA.

London. — Nawiazując do słynnego powiedzenia premiera Baldwina z 10 grudnia z r. w łbie gmin, że usta jego nie zostały jeszcze odpoczętowane i że gdyby miał swobodę ruchów to uzasadniłby swą sprawę tak, że niktby przeciw rządowi nie głosował — „Morning Post” rozpoczyna obecnie serię zmiennych artykułów, w których zamierza przedstawić nie dostateczność środków obronnych Wielkiej Brytanii, twierdząc, że tajemnicze słowa Baldwina dotyczyły tego właśnie wysoco ujemnego stanu obrony W. Brytanii. „Morning Post” podaje w 25-ciu punktach braki sił obronnych W. Brytanii. W dziedzinie marynarki np. zapasy amunicji spadły poniżej poziomu, normalnej rezerwy, wskutek czego, gdy flota udała się na morze Śródziemne, amunicji zaledwo wystarczyło. W. Brytania nie posiada dostatecznych sił morskich, aby zabezpieczyć dostawę żywności w razie wojny z którymś z wielkich mocarstw morskich, jak Niemcy lub Włochy. Wyszekolenie rezerw budowy nowych okrętów i dostawa nafty są zaniedbane. Zabezpieczenie rezerw armii lądowej jest niedostateczne. Czolgi standardowe oraz specjalne są przestarzałe. Brak karabinów maszynowych i nowoczesnych dział przeciwlotniczych. Cała Anglja z wyjątkiem Londynu niema zupełnie zarządzeń dla obrony przeciwlotniczej. Niemcy posiadają będą przed marcem 1937 r. 2.600 samolotów bojowych, podczas gdy W. Brytania posiadać będzie

wówczas najwyżej 2.400 maszyn.

Rewelacje „Morning Post” wywołały w kołach politycznych olbrzymie wrażenie, zwłaszcza, że dziennik podkreśla, iż tu leży powód, który skłonił sir Samuela Hoare do uchwycenia się warunków pokojowych.

WIELKI PLAN ZBROJENIOWY IMPERJUM BRITANICKIEGO.

Wiednie. — Ustanowiona przez gabinet brytyjski komisja zbrojeniowa wypracowała już — wedle doniesień ze źródeł londyńskich — program zbrojeń imperjum brytyjskiego, przewidujący: 1) zmotoryzowanie angielskiej armii lądowej, 2) udoskonalenie sprawności brytyjskich sił powietrznych, aby mogły dorównać flotom powietrznym innych mocarstw, 3) budowę nowych okrętów dla brytyjskiej floty wojennej, 4) ściśłą współpracę wszystkich wojsk imperjum brytyjskiego, kontrolowaną przez rządy poszczególnych dominjów. W tym celu ustanowiona ma zostać przedstawicielstwo poszczególnych dominjów nad imperjum brytyjskiego, której zadaniem będzie zrealizowanie tego planu. 5) w końcu wzmocnić ma Anglja fortyfikacje na Malcie, tudzież w Singapurze.

MROZ W PEKINIE ZABIJA LUDZI.

London. — Fala mrozu, który dotarł do Pekinu 30 stopni, spowodowała wśród ludności chińskiej w uboższych dzielnicach liczne wypadki śmierci. W ciągu ostatnich dwóch tygodni naliczono 153 wypadków śmierci z przemarznięcia.

KINO „EDEN” I-sza Aleja 12.

Od dziś dawno oczekiwane słynne Źródło niesamowitości i grozy



Cały film w naturalnych kolorach. Pomimo kolosalnych kosztów — Ceny zwykłe.

Uwaga! W niedzielę ostatni poranek słynnego filmu woskowego: „W walce z caratem”
Wejście 50 gr. Łoże 80 gr. (razem z dopłatami).

opływają w zbytkach, podczas, gdy bezrobocie nie można podobać, a dzieci polskie mrą z głodu i zima.
Czyż można się dziwić, że przy takich polskich stosunkach wypływają na powierzchnię coraz częściej afery na odcinku stałego przemytu wszelkich najcenniejszych towarów, futer, brylantów, jedwabi, perfum, koronek i t. p. medykamentów i łaszków ku upiększeniu nierzadko bardzo brzydkich i grzesznych ciał naszych wytwornych pań?

Olbrzymia afera przemyticzna futer, żydowskiej firmy warszawskiej ujawniła, w jakim to miłym kontakcie przyjacielskim pozostają żydzi z Polski z... bojkotowanymi przez nich Niemcami.

Nasi żydzi częstochowscy już poraz trzeci za pomocą prasy i ulotek publicznie nie bojkotują filmu wytwórni niemieckiej, ale ci sami „bojkotowcy” filmu niemieckiego nie gardzą „stosunkami towarowymi” z Niemcami. I nic im nie przeszkadza czy zmiana traktatu, czy też jakie inne zajdą przeszkody, towary idą według swego przeznaczenia, zmienia się tylko firmy, plomby, stemple a „szwarc” jak szedł, tak idzie. Władze śledcze zdołały stwierdzić, że ostatnio z tej afery futrzanej Kraj Państwa narażony został na straty 1.212.000 złotych, ale ktoś stwierdził i obliczył, na jakie miliony rze czywiście uprawia się ten szelmowski, podrywający byt państwa, proceder przemyticzny?

Czy byłoby tak dobrze w Polsce żydom, żeby musieli tylko z pracy żyć? Wszyscy wiemy, że nie!

Nawet te nadsyłane dolary z zagra-

nicy, nawet te rzekomo z tych funduszy kredyty bezprocentowe, nie by nie stanowiły, gdyby nie tego rodzaju dochody, jak przemyt, paskarstwo i różnego rodzaju kolidujące z prawem „przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe”.

Ale tupet, arogancja i wymagania coraz większe. Narazie żydowski „Tygodnik handlowy, kupiecki i rzemieślniczy w Łodzi” wysuwa następujące żądania:

- 1) nie ograniczać imigracji żydowskiej i zakłamywania;
- 2) oficjalnie uznać religię żydowską. Wszak są przedsiębiorstwa i zakłady żydowskie, np. w Łodzi, gdzie chrześcijanie przymusowo świętują sabat;
- 3) usunąć wszelkie wzmiłki o Chrystusie wszędzie, gdzie obok chrześcijan przebywają żydzi;
- 4) oficjalnie uznać żydowski sabat;
- 5) ogłosić prawo do pracowania i handlowania w niedzielę;
- 6) zniesić obchody świąteczne na Boże Narodzenie w szkołach publicznych, zaniechać urządzania choinek, śpiewania kolend i hymnów chrześcijańskich;
- 7) usunąć z urzędów, względnie pociągać do odpowiedzialności sądowej ludzi, którzy mają odwagę publicznie krytykować żydów;
- 8) pomieścić Bet Din (sąd żydowski) w państwowych gmachach sądowych;
- 9) usunąć ze szkół literaturę, której żydzi sobie nie życzą;
- 10) zakazać używania terminu „chrześcijański”, oraz wyrażenia „państwo, religia i naród” w wszystkich dokumentach i ogłoszeniach publicznych.

To nie horoskopy tylko na rok 1936, to wyraźne żądania na długie jeszcze lata naszego ciężkiego współżycia z żydami, ale może też one otrzeźwią jedną głowę w Polsce,

T. Ha—skł.

SZARZA KAWALERJI NA CZOLGI WŁOSKIE.

Bogadiscio. — O walce wojsk włoskich z oddziałami rasa Desty, która trwała przez pięć dni, donoszą charakterystyczny szczegół, iż kawaleria abisyńska masami szarżowała na czołgi, które urządziły śmiertelną kośćbę z karabinów maszynowych. Lotnictwo bardzo wydawnie wspomagało akcję bezpośrednim ogniem karabinów maszynowych. Samoloty włoskie unosiły się m. in. nad kwatery rasa Desty, uniemożliwiając wysłanie posiłków abisyńskich do pierwszych linii.

W ten sposób gen. Rudolf Graziani, używając taktyki gaskoczenia, uwolnił od wroga tereny, położone od Ganał Doria po Daa Parma. Wojska sultana Olo Dinle (który przeszedł na stronę Włoch) bronili prawego skrzydła włoskiego podczas manewru ofensywnego.

Włosi uciekają z Makalle

Addis Abeba. — Reuter donosi, że na froncie północnym wojska rasa Ayelu mają rzekomo zbliżyć się do Aksum. Do

MAGGI'EGO ZUPY

Domowa, Grochówka, Grochówka ze słoniną, Jarczynowa, Kiełbasa, Makaronowa gwiazdki, Makaronowa nitki, Krumpliki, Pomidorowa z ryżem, Szczawiowa

1 kostka na 2 talerze

20 groszy

W DNI ŚWIĄTECZNE:

Angielsko
Grzybowa
Ogonowa

1 kostka 25 groszy

Kłeska wojsk abisyńskich

NA FRONCIE SOMALIJSKIM. — 4 TYSIĄCE ZABITYCH.

Rzym. — Ministerstwo prasy i propagandy wydało komunikat Nr. 99 o sytuacji na froncie abisyńskim.

Marsz. Badoglio telegrafuje: Na froncie somalijskim wielka bitwa w rejonie Dolo zakończyła się wczoraj naszym całkowitym zwycięstwem. Wojska rasa Desty zostały pobite na głowę i uciekły w panicznym poplocu, rozproszone, w kierunku północnego zachodu. Na niektórych odcinkach walki oddziały nasze posunęły się o 120 kilometrów w głąb kraju od swoich baz wyjściowych.

Pościg za nieprzyjacielem trwa. Nie ma już nawet oporu ze strony abisyń-

skiej. W akcji bitewnej pracowały w zupełnej harmonii piechota, czołgi, artyleria i lotnictwo, wspomagając się i uzupełniając nawzajem.

Straty abisyńskie są bardzo wielkie. Do dnia wczorajszego stwierdzono 4 tysiące poległych. Wielu jest jeńców; rówież zabrano wiele karabinów oraz kilka armat. Nasze straty są minimalne. Zachowanie się w walce naszych oddziałów narodowych, erytrejskich i „du batów” było wyższe ponad wszelkie na dzieje.

Na froncie erytrejskim lotnicy nasi zbombardowali skupienia nieprzyjacielskie w rejonie Tembien, na Amba Aradam oraz w rejonie Quorau.

Polityka zagraniczna w Sejmie

Odpowiedź ministra Becka.

Warszawa. — W dalszym ciągu posiedzenia sejmowej komisji spraw zagranicznych po dyskusji zabrał głos p. min. Beck, mówiąc m. in. o losach i zróżnicowaniu spraw Polaków zagranicą.

P. minister mówi następnie szerzej o zagadnieniu stosunku z Czechosłowacją, gdyż stanowi ono przedmiot interpelacji p. Plonki: Wszystko, co podałem jako zasadę zostało rzucone czeskosłowackiemu zakomunikowane drogą dyplomatyczną. Od początku powstania tego problemu nie omieszkałem stale zwracać uwagi rządowi praskiemu na niebezpieczeństwo istniejącego stanu rzeczy.

Jeżeli chodzi o szukanie rozwiązań, zarysowałem się w trakcie tej wymiany zdań pewna różnica poglądów między nami a rządem czeskosłowackim. Polegała ona na odmiennych metodach szukania sposobów wyjścia z istniejącego stanu rzeczy.

Proponowaliśmy i proponujemy nadal szukanie wyjścia w ten sposób, aby rząd czeskosłowacki rozpatrzył tę sprawę jeśli uzna tę zasadę za słuszną, dążył do naprawy stanu faktycznego, nie pisząc długich not i protokołów i nie szukając obcych arbitrow. My wtedy napewno nie przeoczymy żadnego dodatniego wysiłku, który w tej dziedzinie będzie zrobiony.

Taki jest ostatni etap naszej korespondencji dyplomatycznej z Pragą. Na naszą ostatnią notę nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi. Nie przywiązuję, jak wspominałem, wagi do czysto formalnej strony spra-

wy. Wolę nie dostać odpowiedzi na notę, a dowiedzieć się, że stan faktyczny się poprawił.

Z kwestii szczegółowych poruszono tutaj sprawę naszych stosunków z w. miastem Gdańskiem. Ze swej strony chciałbym nakreślić tutaj ogólne ramy tego zagadnienia. Mam w w. m. Gdańsku swoje interesy i swoje prawa. Ustępować z nich nie możemy. Rządy Rzeczypospolitej są powoływane, aby broniły Polski bronić, a nie dla tego, aby ustępować. To jest jedno. Drugie — nie mamy żadnego interesu dążyć do niszczenia egzystencji i gospodarstwa w w. m. Gdańsku.

Tu muszę stwierdzić, że mimo komplikacji z jakimi mieliśmy ostatniego lata do czynienia, istnieje w tej dziedzinie postęp niewątpliwy.

Z poszczególnych zagadnień politycznych uderzył mnie fragment przemówień pp. posłów dr. Surzyńskiego i Hutten-Czapskiego, związany z naszymi stosunkami z Francją.

Miałem wczoraj w rękach oficjalny druk

KURSY BUCHALTERYJNE

prowadzone pod kier. R. GERMAN-SZOMACHEROWEJ przyjmują zapisy kandydatów (ek) na II-ge półroczne szkolne. Kursy buchalterji prowadzone jest indywidualnie i zbiorowo. Kończącym wydziału się świadectwa. Kancelaria ul. Dąbrowskiego Nr. 11, I piętro, 5-2-gie piętro, tel. 22-75

TANIE I-SZA SZKOŁA PISANIA NA NASZYŃCACH.

Jarzmo niewoli**BUNT POWSTAŃCZY...****NIEDOLE KATOWYCH...****BOHATERSKIE DZIEJE**I zwycięstwo ciężkożenego narodu — wszystko to
ujrzyście w wspaniałym filmie historycznym
p. l.**Wilhelm Tell**wg. nieśmiertelnego arcydzieła
FRYDERYKA SCHILLERA

Kino „Stylowy” II Aleja 27.

PORANEKI! W niedzielę, o godz. 12 m. 30

niebawo sen-
sacyjny film **ZŁOTO**
z **Brygidą Helm**

parlamentu francuskiego, w którym przed stawiciel lewicy, deputowany Torres, przedstawiając izbom swój raport w sprawie stosunków z Rosją Sowiecką, zamieścił passus treści następującej: „Zarówno rząd francuski jak i jedynomyślna opinia publiczna Francji z największym zadwole niem przyjęła do wiadomości pokojowe i życzliwe ułożenie stosunków między Pol ską i Niemcami”.

P. pan. Sikorski poruszył problem politycznego znaczenia: polityka zagraniczna i polityka gospodarcza. Polityki te napew no są z sobą związane. Mojem osobiste zdaniem żadnej polityki nie można prowa dzić samej dla siebie. Zastrzedz się jednak muszę przed możliwością przypuszczenia, że polityka zagraniczna może być podpo rządowana interesom gospodarczym. To nie jest żadna ambicja resortowa, t. j. mo je głębokie zasadnicze przekonanie. Poma gać wszystkiemi naszymi środkami musi my, to nasz obowiązek. Regulować zasadni cych linii polityki zagranicznej wedle te go czynnika gospodarczego nie możemy, bo mogłaby się pewnego dnia stać polska poli tyka czymś w rodzaju obiektu do kupienia. To, proszę panów, uważam za niemożliwe i zgóry chciałem ten punkt wyjaśnić, aże by żadnego nieporozumienia co do tego nie było. Polityki polskiej kupić nie można. Je steśmy krajem ubogim, ale świat jest na to za biedny. Niech mi tu będzie wolno po wiedzieć netykalno jako ministrowi spraw za granicznych, ale jako członkowi jednej z Iz, a zatem koleżeń, że odniosłem wraże nie, które chciałyby z tej debaty zachować Wrażenie, że istnieje w Polsce wspólny je zyk dla oceny tych zagadnień, że podejście do tych tematów jest wspólne i że zate droga do dalszej pozytywnej wymiany myśli na te tematy jest otwarta.

Mo mowie p. ministra p. przewodniczący Schaezel, dziękując ministrowi za odpo wiedź na pytania, zamknął posiedzenie.

ZGON KAPŁANA NA AMBONIE.

Łomża. — W Teolinie zmarł nagle pod czas kazania na ambonie proboszcz i dzie kan teoliński, ks. kan. Piotr Kotłowski.

Zmarły na swym posterunku kapłan 38 lat spędził na pracy duszpasterskiej prze ważnie wśród dawnych unitów, gdzie walczył z największymi trudnościami i w po cie czoła odraabiał to, co długa niewola spa czyła i niszczyła.

ZAJŚCIA NA MIEJSKIM UNIWERSYTE- CIE POWSZECHNYM W TOMASZOWIE.

Tomaszów Maz. — Na miejskim Uniw ersytecie Powstanie w Tomaszowie Maz. nastąpiło wznowienie wykładów, przerwa nych wskutek demonstracji słuchaczy przeciwko wykładomom żydowskim.

Pierwszy wykład miał ks. magister Cie śleciński. Wykład ten nagrodzony został hu raganozownymi oklaskami zgromadzonej mło dzieży polskiej. Gdy nastąpił mial wykład drugi inż. Karlsbada młodzież polska soli darnie w zupełnym spokoju opuściła salę wykładową. Jak zatem można z tego wnio skować, młodzież polska w sprawie wykładów na Miejskim Uniwersytecie Powstanie w Tomaszowie zajęła stanowisko zdecydowane.

Studenci żydzi

zajeli prawą stronę sali wykładowej.

Warszawa. — Jak donieśliśmy, na pierw szym roku prawa Uniwersytetu w Warsza wie doszło do zajść na tle niestosowania się żydów do przyjętej zasady osobnego zgrupowania na sali wykładowej akademi ków-chrześcijań i żydów.

Po pierwszym wykładzie przemówił je den z akademików, przypominając żydowski akademikom ustalony porządek i wy wając ich, by zajęli lewą stronę sali. Żydzi, obciążeni że zaczęli zmieniać miejsca, a kiedy niektórych spośród nich przynaglano na dany znak wszyscy głośno protestując, opuścili salę. Pozostali tylko akademicy-chrześcijań.

Na następny wykład żydzi pojawili się pod ochroną woźnego uniwersyteckiego i na złość zajęli prawą stronę sali.

Zbiegiem okoliczności przebieg wykładu dostarczył studentom - chrześcijanom no-

wego argumentu. Prof. Jarra, mówiąc pod czas wykładu teorii prawa o stosunkach narodowościowych w państwie, wysnuł te że, iż mniejszość musi podporządkować się większości.

Powołując się na tę zasadę, jeden z aka demików podczas przerwy zwrócił się do studentów z zapytaniem: „Kto chce, żeby żydzi siedzieli osobno?” Podniósł się las rak. Głosowali wszyscy akademicy-chrześc ijań. Nie było ani jednego głosu prote stu.

Wynik tego doraźnego przeprowadzone go plebiscytu wśród reszty kilkuset studen tów pierwszego roku prawa wywarł na ży dów przynębiające wrażenie.

Poznań — szczęśliwe miasto**„Deszcz wygranych” w niedługim czasie.**

Poznań. — Na Poznań spadł ostatnio „deszcz” szczęśliwych wygranych.

Najpierw padło pół miliona złotych w pożyczce inwestycyjnej, krótko potem ktoś wygrał 100.000 zł. na loterii klaso wej, następnie 30.000 zł. w tej samej lo terii i wreszcie w piątek znowu 100.000 zł. na loterii padło na los poznańskiego posiadacza.

PROF. FAJANS OBRZUCONY JAJAMI NA ULICY WE LWOWIE.

Lwów. — Onegdaj wydział matema tyczny na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie większością jednego czy też dwóch głosów uchwa lił przedstawić ministrowi na profesora chemii fizycznej żyda prof. Fajansa.

Wczoraj w południe prof. Fajans zo stał obrzucony zgłębionymi jajami, gdy przed domem profgorskim, przy ul. Supińskiego, wsiadał do samochodu.

Prof. Fajans był profesorem uniw ersytetu w Monachium. W swoim czasie nie przyjął katedry w Warszawie, do kąd go zaproszono. Niedawno został przez rząd hitlerowski pozbawiony ka tedry w Niemczech.

Czy zamordowani?**Zwłoki trzech zaginionych chłopców od kopano w Zdunskiej Woli.**

Łódź. — Jak już donieśliśmy, w czwar tek wieczór w Zdunskiej Woli dokonano strasznego odkrycia podczas prac budo wanych przy ul. Belwederskiej. Mianowi cie jeden z robotników natrafił łopatą na twarde przedmioty, którym okazały się zwłoki chłopca.

Poczęto w dalszym ciągu badać grunt i znaleziono jeszcze zwłoki dwóch innych chłopców. Zaalarmowano natychmiast po licję, która otoczyła miejsce strasznego wykopaliska, poczem szkielety przewie ziono do szpitala, gdzie dokonano oglę dzin. Okazało się, że są to zwłoki trzech chłopców najprawdopodobniej uczniów szkoły powszechnej, którzy we wrześniu ub. r. w tajemniczy sposób zaginęli z Zdun skiej Woli i jak mówią, mieli być porwa ni przez bandę cyganów.

Byli to 8-letni Marek Skotnicki, 8-letni Jan Marciński i 9-letni Kazimierz Górski. O zaginięciu ich zawiadomiono posterunki policyjne w całym kraju, poszuki wania jednak nie dały rezultatu.

Po okropnym odkryciu krząją najróżniej sze głosy. Pierwszy z nich głosi, że zwłoki należą do zamordowanych trzech chłop ców: Marcińskiego, Skotnickiego i Górskie go, którzy we wrześniu ub. roku opuścili dom rodziców i wyruszyli do Krakowa, ażeby udać się na Sowiniec. Wersja ta po siada wiele prawdopodobieństwa.

Nie stwierdzono jednak, czy chłopcy pa dli ofiarą zbrodni, czy też nieszczęśliwego wypadku wskutek zasypiania zwałami zie mi. Przyczynę śmierci stwierdzić niełatwo wie dopiero sekcja.

PETARDA ZNISZCZYŁA APTEKĘ NA PRADZE.

Warszawa. — Do apteki przy ul. Wileń skiej Nr. 6 wrzucił nieznani sprawcy pet arde, która eksplodowała z głośnym huk iem. Wskutek wybuchu uległy zniszcze niu naczynia z lekarstwami i wyleciały szy by. Policja wszczęła dochodzenie.

KRWAWA BÓJKA ZAŁOBNIKÓW NAD ZWŁOKAMI SAMOBÓJCZYNI.

Warszawa. — Przy ul. Nowolipie Nr. 63 rozegrała się krawawa bójka o... zwłoki. Z okna piątego piętra wyskoczyła 23-letnia Chana Frajermanówna, która poniosła śmierć na miejscu. Przybyli żałobnicy „O statniejsi Posługi”, którzy przykryli zwłoki całunem i zajęli się pogrzebem.

Niebawem przybyli również żałobnicy z konkurencyjnego towarzystwa pogrzebowe go „Wieczność” z grupą kilkudziesięciu tra garzy, którzy postanowili „odbić” zwłoki i urządzić pogrzeb.

Na pomoc żałobnikom z „Ostatniejsi Po sługi” przychodzili dalsi przedstawiciele te go towarzystwa i nad zwłokami rozegrała się krawawa bójka. W końcu przybyła odzida tu policji pobitych kres awanturze. Poli-

Wzrost GRYPIE PIŁUKI CHINYA „ORIGINAL” W PROSZKU

cjanci zmuszeni byli interwenjować przy pomocy palek gumowych.

Towary polskie do Afryki

Warszawa. — Specjalny wystanik Izby Przemysłowo - Handlowej w War szawie odbył dwukrotne podróże do E-giptu, Sudanu, Syrii i Palestyny, w wy niku których uzyskał zamówienia na polskie wyroby przemysłowe na sumę przeszło milion złotych. Ponadto w kra jach tych zorganizował sieć oddziałów i współpracujących ze sobą przedstawici elstw, które rozwijają intensywną działalność akwizycyjną.

Jednym z wyników tej akcji na tere nie Egiptu była niedawna wizyta w Pol sce dwóch dyrektorów najważniejszej egipskiej firmy tekstylnej, przygo towana przez izby przemysłowo - han dlowe warszawską i łódzką. Kupcy egipscy dokonali zamówień w przedsię wzięciach warszawskich i łódzkich na ogólną sumę 12.000 funtów egipskich, przyczem przewidywana jest dalsza roz budowa stosunków handlowych.

Tranzakcja ta doszła do skutku dzie ki nowym możliwościom rozwoju pol skiego eksportu wyrobów bawełnian ych, wskutek wyeliminowania konkure ncji włoskiej i japońskiej; w Egipcie wprowadzono ostatnio wysokie, co an tydumpingowe na wyroby przywożone z Japonii.

Miljonerka żydowska oskarżona o komunizm.

Warszawa. — W sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się sensacyjny pro ces działaczów komunistycznych, z któ rych każdy ma już za sobą bogatą przesz łość.

W roku 1934 urząd śledczy na postawie poufnych doniesień przystąpił do likwi dacji niebezpiecznej jacejki wyrotowej, działającej głównie w Warszawie. Areszt owano wówczas siedem osób z Marią Fran ciszką Eiger, córką bogatej rodziny żydow-

skiej na czele. Eigerówna występująca w partii pod pseudonimem „pani Zofia”, bądź też „Franki”, zaczęła swą karierę komuni styczną w roku 1921, urządzając w fabry ce swego ojca strajk robotników. Po kilku latach działalności komunistkę wysłano do Rosji sowieckiej, gdzie przeszła specjalny kurs wyszkoleniowy „Propagita”. Po powro cie do Polski córka milionerów rozwinę ła ożywioną działalność głównie w ośro dkach przemysłowych. Aresztowaną Eige rowną skazano na półtora roku więzienia. Po odbyciu kary wyjechała do Chorzowa i tam dalej uprawia wyrotową agitację wśród robotników.

W ręce policji wpadł również Aron Le wirtowski, wybitny komunista, który w 1920 roku należał do sztabu armii sowiec kiej. Po zajęciu przez wojska komunisty ckie Bielska Podlaskiego Lewirtowski miano wany był członkiem utworzonego rewolu cyjnego komitetu. W roku 1924 aresztowa no go w czasie demonstracji na cmentarzu Bródnowskim, na grobie znanego komuni sty, Białego. Lewirtowski odcierpiał wów czas karę, lecz dalej prowadził wyrotową robotę stającą się ze znanym komunistą Alfredem Lampe, skazanym w roku ubieg łym na 15 lat więzienia.

Ponadto policja aresztowała Stefana Wierbowski, Rachlę Ajdeberg, Sądję Lewin, Chanę Wurchafman i 67-letnią Julię Idzikiewicz.

Wszyscy komuniści stanęli przed sądem okręgowym. Proces, który budzi zaintere sowanie zwłaszcza wśród bogatych sfer ży dowskich, potrwa parę dni.

Warszawa. — W piątek w sądzie okr. za padł wyrok w procesie Maryli Eigerówny, Arona Joska Lewirtowskiego i innych, os karzonych o działalność komunistyczną.

Na mocy wyroku zostali skazani: Mary la Eiger, Josk Lewirtowski, Stefan Wier bowski na 12 lat więzienia każdy, i utratę praw obywatelskich na okres lat 10, Szajd la Lewin na 7 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 10, przyczem na mo cy ustawy amnestyjnej kara ta została o skarżonej zmniejszona do lat 4 i 8 miesię cy, Chana Wurchafman na 2 lata więzienia przyczem na mocy ustawy amnestyjnej kara ta uległa darowaniu.

Już 5.000 osób oglądało najpiękniejsze w Częstochowie**„JASEŁKA” w 6. ciu aktach****W SALI KATEDRALNEJ.**

Celem umożliwienia obejrzenia wszystkim tego arcywspaniałego widowiska ceny miejsc znizone.

KINO „LUNA”**Benita - Bodo - Ferner**

wesola trójka w wesołym filmie dwojki i smutnych

„JASNE PAN SZOFER”

Nad program: ciekawe zdjęcia z wojny w Abisynji.

Początek w sobotę o g. 4-ej, w niedzielę o g. 2.30. Ostatni seans o g. 9.30 wiecz.

W niedzielę o g. 12.30 poranek filmu „MAŁA MATE CZKA”. W roli gl. ulub. Częstochow. Fr. GAAL.

KRONIKA**Częstochowa 19 Stycznia Niedziela**

Dziś — Henryka
Jutro — Fabiana i Sebast.
Wschód słońca o godz. 7.38
Zachód „ „ „ 16.12
Kalendarzyk historyczny:
Zwinięcie Rady nieustającej
w r. 1789.

— Nabożeństwo misyjne. Dziś, w nie dziele, o godz. 4-ej po poł. w kościółku Im. Najśw. Marij Panny odprawione zo stanie nabożeństwo misyjne.

Przed obchodem**Święta Papieskiego i 10-lecia istnienia diecezji częstochowskiej.**

W dn. 2 lutego r. b. z okazji rocznicy koronacji J. Św. Papieża Piusa XI i 10-lecia istnienia diecezji częstochowskiej odbędzie się w Katedrze o godz. 10-ej r. pontyfikalne nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubinę, a o godz. 6-ej wiecz. tegoż dnia w sali nowopowiniedni na Jasnej Górze od będzie się uroczysta Akademia ku czci Ojca św. z udziałem wybitnego prele genta p. prof. A. Cetwińskiego, chóru katedralnego pod kier. dyr. J. Kowal skiego oraz orkiestry symfonicznej Gim nazjum państw. im. R. Traugutta pod dyrykcją prof. K. Wopaleńskiego.

Komitet obchodu prosi, aby w dniu tym nie były urządzane żadne zebrania i imprezy w stowarzyszeniach katolic kich, natomiast aby organizacje katolic kie, jak świeckie tak i religijne, ze szta ndarami były jak najliczniej reprezento wane podczas pontyfikalnego nabożeń stwa w Katedrze, a wieczorem aby lud ność katolicka wzięła jak najliczniejszy udział w uroczystej Akademii ku czci Ojca św. na Jasnej Górze.

— Opłatek w Zw. b. Ochotników A. P. Zarząd Związku b. Ochotników A. P. oddział w Częstochowie, urządził w dn. 19 b. m. o godz. 4-ej po poł. tradycyjny opłatek dla członków związku w gma chu „Ogniska Obrony Niepodległości” przy ul. Pułaskiego 2.

— Opłatek w szkole p. Ligezówny. — Dziś, w niedzielę, o godz. 19-ej obe dździe się w szkole powszechnej p. Lige zówny opłatek dla rodziców i grona nauczycielskiego, urządzony staraniem Zarządu Komitetu Rodzicielskiego.

— Z teatru Kameralnego. W sobotę o go dzinie 8-ej wiecz. „Roxa”, znakomita kome dia w 3 aktach B. Connera.

W niedzielę dwa popołudniowe przedsta wienia „Roxa” o godz. 3.30, 5.45, oraz wie czorowe o godz. 8.30.

— Zebranie „Ogniska Robotniczego”. Dziś, w niedzielę, o godz. 17-ej w loka lu własnym, ul. Narutowicza 30, obe dździe się miesięczne zebranie członków Stow. robotników chrześcijańskich „O gnisko Robotnicze”.

— Czarna kawa-dancing. Częstochow skie Tow. Łyżwiarskie z okazji otwarcia se zonu urządził w „Polonii” dziś, w sobotę, dnia 18 b.m. o godz. 21-ej czarną kawę — dla członków i zaproszonych gości.

Wstęp tylko za zaproszeniami dla pań 99 gr., dla panów 1.50 zł.

Dziś, w sobotę o g. 18 w lokalu Zw. Pad Domu odbędzie się „Opłatek” dla członków, ich rodzi n, oraz wprowadzonych gości. Po opłaku tańce. Zaproszenia rozsyłano nie były.

OPŁATEK DETALICZNEGO KUPIECTWA CHRZĘŚCJAŃSKIEGO! W dniu 19 stycznia o godz. 4 pop. w sali Stow. Rzemieślniczych, Alja nr. 9, odbędzie się opłatek wraz z kolacją i taca mi Detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego dla członków i wprowadzonych gości. Opłata od o soby zł. 2,—

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogiemu zwłokom ukochanego **synka naszego, a w szczególności Pani Przełożonej Ligęzowej, Nauczycielstwa, Koleżankom i Kolegom szkolnym składamy z serca płynące „Bóg zapłać“**

H. S. Ziemińczyk.

— **Jasełka w sali Katedralnej.** Dziś, w niedzielę o godz. 6 wiecz. po raz ósmy to stana odegrane przez zespół amatorski chóru katedralnego przepiękne „Jasełka“ w 6-ciu aktach.

Świecna gra amatorów, bogate kostiumy i dekoracje, pomysły urządzenia techniczne, oraz wspaniałe efekty barwno - świetlne sprawiły, iż „Jasełka“ w roku bieżącym w sali katedralnej oglądało już z górą pięć tysięcy osób, wyrażając się jaknajpoehlebniej o tak pięknym widowisku.

Tow. Śpiewacze chóru katedralnego, chcąc umożliwić wszystkim obejrzeć pięknych „Jasełek“ obniżyło ceny miejsc.

— **Akademja Sodality Marjańskiej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 6-jej wiecz. w sali sodalicyjnej na Jasnej Górze odbędzie się akademja ku czci św. Agnieszki, urządzona staraniem III-jej Sodality Marjańskiej. Na program złożą się: śpiewy chóru i solowe, deklamacje, fortepian oraz żywy obraz św. Agnieszki.

Nasza nowa powieść

Po zakończeniu powieści: „Skarby chana Mugańskiego“, która wywołała duże zainteresowanie naszych Czytelników, w dzisiejszym odcinku rozpoczynamy druk nowej powieści p. t. „Wyspa na jeziorze“. Jest to powieść polskiego autora Wojciecha Kujały, znanego naszym Czytelnikom z poprzednich utworów.

Nowa powieść utalentowanego autora: „Wyspa na jeziorze“ jest doskonała, z pewnością obudzi najżywsze zainteresowanie ogólne. Akcja jej trzyma uwagę w nieustannym napięciu, wzrusza i bawi, tem więcej, że rozgrywa się w Polsce i w polskim środowisku. Historia skrytyki ze skarbari, dzieje triumfującej miłości lekkiej po smaku sensacji na tle zbrodni i szpiegostwa — to pierwszorzędne czynniki powieści prawdziwie współczesnej i ciekawej, zwłaszcza że te jej zalety spotęgowane są barwnymi i żywymi tło narracji.

„Wyspa na jeziorze“ stanie się z pewnością ulubioną lekturą szerokiego ogółu Czytelników „Goiica Czeszochowskiego“.

— **Oplatek - choinka w drużynach harcerek przy szkole Nr. 6.** W szkole powoz. Nr. 6 istnieją dwie drużyny harcerek, założone w 1931 r. z inicjatywy kier. Szk. p. St. Wieruszewskiego: żeńska, prowadzona obecnie przez drużynową p. R. Podlewską i męska — przez drużynowego p. R. Hencla. Połączone te drużyny urządziły w dn. 12 m. b. piękną uroczystość, obejmującą tradycyjne łamanie się oplatekiem, śpiewanie kolend, inscenizację i herbatkę.

W uroczystości wzięli udział kier. p. St. Wieruszewski, opiekun harc. komendantka Hufca p. K. Guzkówna obw. instr. harc. E. Czarnoleski oraz zaproszeni goście z Komendy Hufca.

Do braci harcerek przemawiali p. St. Wieruszewski i p. E. Czarnoleski. Uroczystość odbyła się w bardzo miłej atmosferze i dała uczestnikom wiele wartościowych przeżyć.

Należy zaznaczyć, że obecna druż. p. R. Podlewska i p. R. Hencel dużo wysiłków dokładała, by praca w drużynach wydawała pożądaną rezultaty.

Drobni kupcy - chrześcijanie

przystąpili do organizacji zawodowej.

W ub. piątek wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich odbyło się organizacyjne zebranie drobnych kupców rynkowych-chrześcijan.

Blisko sto osób wypełniło trzy sale Stow. przy ul. Dąbrowskiego 1. W zebraniu wzięli udział członkowie Zarządu Stow. Kupców Polskich i Sekcji Średniego Kupiectwa.

O godz. 20 obrady zajął wiceprezes Stow. p. Z. Orłowski. Po przedstawieniu obecnemu celu zebrania, stosownie do ustalonego porządku obrad, przystąpiono do wyboru prezydium. W skład prezydium weszli oprócz p. Z. Orłowskiego pp.: M. Stepien i S. Zaboklicki, w charakterze asesorów oraz p. S. Jagodziński, jako sekretarz.

Po ustaleniu prezydium sekretarz odczytał regulamin, jakim się rządzią kupcy polskich sekcji. Wyjaśnieni w sprawie regulaminu udzielał przewodniczący. W tym momencie przybyły z innego zebrania prezes Stow. red. Wilkowskiego powitał zebranych, wygłaszając krótkie przemówienie, w którym poruszył temat wartości kupiectwa zorganizowanego.

Po dyskusji przyjęto regulamin z małymi poprawkami, a mianowicie ustalono wysokość wpisowego na 1 zł i skład

ki obniżono do 50 gr.

Kolei odczytano protokół z zebrania informacyjnego kupców rynkowych, na którym w dn. 14 b. m. postanowiono zorganizować się przy Stow. Kupców Polskich.

Niezależnie od odczytanej decyzji, p. wziętej na zebraniu informacyjnym, o gół zebranych jednogłośnie postanowili zorganizować się w sekcję pod nazwą Drobnych Kupców Rynkowych, autonomicznie zwaną ze Stowarzyszeniem Kupców Polskich w Czeszochowie.

W konsekwencji powyższej uchwały przystąpiono do wyboru władz Sekcji.

Z przeprowadzonych wyborów do Zarządu Sekcji weszli pp.: Stepien Michał, Zaboklicki Stanisław, Jagodziński Symforjan, Kimla Józef, Kowalik, Socik i Mazur; na zastępców wybrano pp.: Jaszewskiego, Borciuka i Cukrowskiego. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Jarzabka, Zielińskiego i Dądkę.

Po wyborach w wolnych wnioskach zebrani przedstawili obranemu Zarządowi Sekcji szereg postulatów do przeprowadzenia wspólnie z Zarządem Stowarzyszenia.

Obrady zebrania organizacyjnego ukończono o godz. 21 m. 20.

Bezpośrednio po zamknięciu zebrania organizacyjnego wybrani członkowie Zarządu Sekcji i członkowie Kom. Rewizyjnej przystąpili do ukonstytuowania się — i tak: prezesem został p. M. Stepien, wiceprezesem p. Stan. Zaboklicki i sekretarzem p. S. Jagodziński; przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano p. Jarzabka. Po omówieniu ogólnych wytycznych pracy Zarządu wyznaczono termin najbliższego zebrania na niedzielę dn. 19 b. m. na godz. 15 w lokalu własnym.

Zasługuje na uwagę, że doceniając od powiedzialność przed społeczeństwem za rozwój handlu chrześcijańskiego, drobni kupcy rynkowi przystąpili do organizacji zawodowej. Idee i hasła, szerzone przez najstarszą instytucję kupiectwa, jaką jest Stow. Kupców Polskich, znalazły odzwierciedlenie w doskonałym zrozumieniu wśród drobnych kupców, do czynnej organizacji których przyczynił się wydatnie ławnik Piatkowski. Organizacja w poczuć interesu społecznego i narodo wego niezawodnie przyniesie dobre rezultaty nietylko samym zorganizowanym członkom, ale i w szerszym pojęciu dobra ogółu polskiego społeczeństwa.

— **Nowe zapalki.** Monopol zapalczyzny wypuścił ostatnio zapalki impregnowane w nowych opakowaniach. Pudełka są ozdobione kolorowymi postaciami górali, krakowiaka i in.

Ważne zarządzenie

w sprawie leków dla ubezpieczonych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stosował do wszystkich ubezpieczalni społecznych na terenie całego kraju okólnik następującej treści:

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych napływały skargi na zbyt rygorystyczne stosowanie przez niektórych lekarzy ubezpieczalni norm orientacyjnych w zakresie wydatków na leki. Według treści tych skarg zdarzają się wypadki, że lekarz odmawia przepisania choremu potrzebnych leków, z powodu „wyczerpania kontyngentu dziennego“ i każe mu przychodzić na drugi dzień dla otrzymania recepty, narażając go na stratę czasu i zarobków.

Poniżej fakty takie wywołują słuszne rozgorzyczenie ubezpieczonych i przynoszą szkodę moralną instytucji, a racjonalna i celowa gospodarka lekami może być skutecznie prowadzona bez tak jaskrawych i nieuzasadnionych ograniczeń — Zakład Ubezpieczeń Społecznych poleca, aby lekarze naczelni ubezpieczalni społecznych zbadali niezwłocznie, czy na terenie ich działania nie zdarzają się podobne fakty. Lekarze naczelni wyjaśnić mają lekarzom domowym prawdziwe znaczenie ustalonych norm wydatków na poszczególne świadczenia. Normy te powinny być traktowane jako wytyczne dla utrzymania wydatków we właściwych granicach, a nie jako nieprzekraczalne nawet w razie koniecznej potrzeby kontyngenty. W szczególności należy zwrócić uwagę na niewłaściwość stosowania kontyngentów dziennych, nie pozwalających na uwzględnienie żadnych wahań w frekwencji chorych, w nasileniu choroby-

wem i t. p., oraz doprowadzających do absurdu słuszną w zasadzie tendencję unormowania wydatków na leki.

— **Obstrzeżenie kontroli świadczeń dla bezrobotnych.** Ministerstwo opieki społ. wydało specjalną instrukcję, która ma na celu obstrzeżenie kontroli świadczeń. Ostatnio bowiem stwierdzono wiele nadużyć, jakich dopuszczali się członkowie ubezpieczalni, zwolnieni z pracy. Obecnie na książeczkach zwolnionych z pracy osób będą czynione adnotacje, iż ubezpieczony na skutek zwolnienia z pracy traci prawo do korzystania z usług ubezpieczalni. O ile bezrobotni tłumaczyć się będą zgubieniem dowodu, brakiem legitymacji itp. wymagane będą od nich pisemne oświadczenia na specjalnych formularzach, ze wiadomym im jest zakaz korzystania ze świadczeń, wskutek utraty pracy. Tem samem będą oni odpowiedzialni za wprowadzenie władzy w błąd. Opisy tych oświadczeń będą przysyłane ubezpieczalniom.

— **1.843.904 osób ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych.** Według ostatnich obliczeń, dokonanych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, liczba ubezpieczonych we wszystkich ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju (z wyjątkiem Górnego Śląska) wyniosła w końcu września r. ub. 1.843.904 osób, zgłoszonych przez 395.720 zakładów pracy. Ubezpieczeni chorobowo podlegało 1.786.778 osób, ubezpieczeni od wypadków w zatrudnieniu 1.831.393 osób, ubezpieczeni emerytalnemu robotników 1.500.574 osób, oraz ubezpieczeni emerytalnemu pracowników umysłowych 253.013 ubezpieczonych.

Liczba ubezpieczonych w największych ubezpieczalniach społecznych przedstawiała się następująco: Warszawa 320.666 ubezpieczonych, Łódź 174.959, Kraków 88.119, Lwów 77.115, Sosnowiec 75.209, Poznań 65.485, Wilno 44.691, Czeszochowa 39.456, Bydgoszcz 35.721, Białą 35.546, Radom 32.944, Lublin 31.989, Gdynia — 28.032, oraz Drohobycz 23.418 ubezpieczonych.

W porównaniu z końcem sierpnia r. ub. liczba ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju zwiększyła się o 15.152 osób.

„Żółte niebezpieczeństwo“ w Polsce

ze strony przekupniów chińskich. Stosowane w wielu państwach ograniczenia dewizowe utrudniają zarobkowanie wędrownym przekupniom chińskim. Chińczycy kierują się obecnie do tych nielicznych państw, w których ograniczenia dewizowe nie zostały wprowadzone. Do krajów tych należy Polska.

Ostatnio przybyła do Polski znaczna ilość przekupniów chińskich, trudniących się handlem domokrajnym. Pośród przybyłych Chińczyków obliczają na 100 osób. Przekupnie chińscy zatrzymują się na dłuższy lub krótszy okres czasu, potem opuszczają kraj z zarobionymi pieniędzmi.

— Jak słychać, mają być wydane zarządzenia, aby do przekupniów chińskich stosowane były obowiązujące w Polsce przepisy prawa przemysłowego i o ochronie rynku pracy.

— **W sprawie dowodów osobistych i meldunków.** Min. spraw wewn. wydało obszerną instrukcję w sprawie dowodów osobistych, prowadzenia rejestrów mieszkańców i w sprawie meldunków. Powyższe zarządzenie ma m. in. na celu ułatwienie sytuacji osób, które są pozbawione dowodów wskutek zaginięcia akt stanu cywilnego w okresie wojny. Gminy nie mogą odmówić wciągnięcia do rejestru mieszkańców osób, którym brak pewnych dokumentów, o ile tylko stwierdzona zostanie ich tożsamość, jak i fakt zamieszkania w danej miejscowości. Przewidziane jest wystawianie dowodów osobistych osobom nie posiadającym metryk w wypadkach wyjątkowych, gdy dowód jest konieczny, a brak jego może narazić na niepowetowane straty. Wystawianie dowodów osobistych dla osób nie posiadających metryk, wymagać będzie zezwolenia władz przełożonych (starostwa, województwa) na dowodach zaś uczynione będą o tem odpowiednie adnotacje. Przy prowadzeniu meldunków Min. spraw wewn. zarządziło, aby osoby, które zmieniają swoje nazwisko w sposób przewidziany przepisami administracyjnymi zgłaszały o tem przy pomocy specjalnej karty meldunkowej.

DLA OCHRONY PRZED

GRYPA ANGINA I CHOROBY Z PRZEBIEGIEM

POLSKIE TABLETKI

PANACRIN

BUKOWSKIEGO

— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.27 do 5.27 1/2, rubel złoty 4.79, dolar złoty 9.02 1/2, banknoty niemieckie 131.50, guldeny gdańskie 99

— **Noce dyżury aptek.**

W nocy z dnia 18 na 19 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — Ilga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 19 na 20 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Soszakiwicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 87.

W razie pożaru należy wezwać Straż przez telefon Nr. 22-22.

Tragedja bezrobotnego

Samobójstwa częstochowianina we Lwowie

Jak donoszą pisma, w jednym z hoteli lwowskich popełnił samobójstwo mieszkaniec Czeszochowy, 48-letni Jan Podlewski, były urzędnik prywatny.

Przyczyną desperackiego kroku była — jak ustalilo dochodzenie — ciężka sytuacja materialna denata. Podlewski był magazy nierem w jednym z poważniejszych przedsiębiorstw częstochowskich. W lutym r. ub. został zredukowany i od tego czasu pozostawał bez pracy.

Kiedy ostatnio skończył pobierać zasiłek z Z. U. P. U., zostawszy bez środków do życia, postanowił wyjechać do Lwowa. Miał on tam przyjaciela, zamożnego kupca, i miał nadzieję, że ten przyjdzie mu z pomocą, tembardziej, że przyjaźń ich datawała się jeszcze z czasów walk frontowych. Doznał jednak zawodu i nie widząc innego wyjścia, wynajął pokój w hotelu i wystrzał w skroni pozbawił się życia.

Osiorek żonę i dwoje dzieci, uczęszczających jeszcze do szkoły.

— **Groźby zabicia.** Kopacz Michał zam. przy ulicy Głogera nr. 9 zameldował w policji, że Białkowski Roman z namowy łokachorki meludzącego Mularz Marty odgryza mu zabić.

— **Echa zbrodni w Cykarkowie.** W związku z notatką w „Gońcu“ „proszeni jesteśmy o oznaczenie, że Stefan Domin zameldował o popełnieniu morderstwa na jego matce Eleonorze w Cykarkowie, a nie dokonał tego zabójstwa. Zabicia matki dokonał brat jego, Karol Domin. Zasła więc pomyłka co do imienia, co niniejszem pre-stujemy.

— **Zameldował o kradzieży.** Jamrozik Stanisław, zam. przy ulicy Wieluńskiej nr. 9 zameldował w policji, że siostra jej Bronisława Jamrozik, skradła jej z mieszkania garderobę damską i pierścionek złoty, wartości łącznie 50 złotych.

— **Nagle zabił.** Na ulicy Wołoskiej zabił nagle Skrzypczyk Emilia, lat 77 bez stałego miejsca zamieszkania, którą odwieziono do szpitala przy ul. Wasmingtona.

Amnestjonowany więzień

dokonał krwawego pobicia. — Niezwykle tło napaści i współnik.

Wypuszczony niedawno na mocy amnestji więzień Stanisław Dróżdz wywołał krwawą awanturę na ul. św. Barbary. Dróżdz, będąc w stanie nietrzeźwym, nakłonił się na przechodzącą robotnicę fabryki „Gnaszyńska Manufaktura“ — Zofję Rozentreter, którą uderzył jakimś tępym przedmiotem w głowę.

Nieszcześliwa kobieta runęła nieprzytomna na ziemię. Na ulicy powstało zamieszanie. Niebawem nadjechało zezwane pogotowie, które ranną odwiezło do szpitala.

Jak się okazało, Rozentreter uległa złamaniu podstawy czaszki. Stan jej jest groźny. Dróżdz, znany zresztą złodziej rowerów, został osadzony w więzieniu.

Schwytany Dróżdz tłumaczy się, że Zofia Rozentreter, przechodząc obok niego, pokazała mu język. Natomiast prawdziwe tło pobicia ma inne oblicze.

Oto w związku z bestialskimi pobiciami Zofii Rozentreter mąż poszkodowanej, Emil Rozentreter, (Kawodra Dolna 8) w złożonym nam liście i usłnych

Kursy Gimnazjalne
Przyjmując zapisy kandydatów (ek) na nowe półroczne
Opłatę miesięczną nielak.
Przygotowuje się w zakresie 7-mlu oddziałów
Szkół Powz. i wszystkich klas gimn.
KURS JEDNEJ KLASY TRWA 5 MIESIĘCY.
Kursy Gimnazjalne są najtańszą tego
rodzaju placówką w Częstochowie.
Kancelaria czynna jest od godz. 6—7 wiecz.
Al. Kościuszki 3, brama (kolat p. Ligzowskiej).

wyjaśnieniach podał, że sprawcą pobicia żony jest nietylko sam Drózd, ale i Władysław Wrzaszczyk, pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie. — Wrzaszczyk siedzi razem z Drózdem i był również podchmielony, ponieważ obaj urządzają sobie wspólne libacje na koszt Wrzaszczyka, który poza pracą w Ubezpieczalni ma dom i ogród.

Pół roku temu Zofia Rozentretter zeznawała w sądzie, jako świadek, w sprawie Wrzaszczyka i zeznawała prawdę, napisać więc ostatnia jest zapewne jakimś aktem niezasądzonej zemsty ze strony tego ostatniego.

Obaj, Wrzaszczyk i niewątpliwie podmiotowy przezeń Drózd, znaleźli się na bezbroną kobietą w okropny sposób, bijąc ją i kopiąc, tak, że teraz nieszczęśliwa leży nieprzytomna, nie mogąc wcale mówić.

Napaść i pobicie wzbudziły oburzenie mieszkańców tamtej dzielnicy i współczucie dla Rozentretterów. Bezrobotnego od dłuższego czasu meża spotkało nowe nieszczęście, nie mówiąc już o samej biednej kobiecie, która życiem lub kalectwem przypłacić może bestialską napaść awanturników.

— Kradzież dróg w rusztowania. Bieliemajster Andrzej zam. przy ul. Ołowianej nr. 9, zameldował w policji, że w dniu 3. XII.35 r. z budowl przy ul. Kamiennej skradziono mu deski i dręgi z rusztowania, wart. 19 zł. Jak ustalone kradzieży tej dokonali: Podskrob Jan i Piętek Stanisław, zamieszkali przy ul. Orłowej nr. 14.

Dziwny wypadek

Zgon pary narzeczonych o jednej godzinie

Maria Mądrzyńska, 20-letnia córka gospodarza we wsi Nierada (gm. Rekszowice), chorowała od dawna na jakąś przewlekłą chorobę, zapewne na gruźlicę. Zaś jej narzeczony, Stanisław Knapcz, 23-letni mieszkaniec tejże wsi, zdrowszy był z natury, jak ryba, lecz przed samymi świętami Bożego Narodzenia zachorował nagle na ból głowy, opowiadając przytem stale swym domownikom i przychodzącym go odwiedzać znajomym, że... przyjdzie mu umrzeć razem z narzeczoną.

A ta, nie nie wiedząc o nagłej chorobie swego narzeczonego, gdyż umyślnie nie mówiono jej o tem, by nie smucić chorej, instynktownie opowiadała znowu swoim rodzicom, że jeśli wkrótce umrze na z powodu nieuleczalnej choroby swej, to... umrzeć musi razem z narzeczoną Stanisławem.

I o dziwo: w dn. 30-go grudnia ub. r. narzeczony, nie wiedząc nawzajem o swoich „postanowieniach”, które poczytywano za zwykłe majaczenia chorego, zmarli o jednej godzinie punktualnie!...

W sam dzień Nowego Roku odbył się w Poczernie ich pogrzeb, w którym uczestniczyli tłumy okolicznej ludności, zwłaszcza młodzieży wiejskiej.

Dziwny ten wypadek zgonu dwojga narzeczonych o jednej godzinie, który niejako sami przepowiedzieli sobie wspólnie śmierć, wzbudził duże wrażenie w całej okolicy, gdzie wciąż jeszcze komentowany on jest szeroko, stanowiąc istną sensację dla okolicznej ludności.

Nieszczęśliwy wypadek

przy młocarni w Rekszowicach.

U zamożnego gospodarza Fr. Morawca w Rekszowicach młocarnia przed świętami maszynowa młocarnia, poruszana konnym kieratem. I podczas tej młocki żona gospodarza 40-letnia Zofia Morawcowa pochwycona została za suknię przez transmisyjny drąg łożący, łączący młocarnię z kieratem, doznając wskutek tego bardzo ciężkiego potłuczenia ogólnego, gdyż nieszczęśliwa kobieta formalnie nawiązała się w koło żelaznego dręga! Mimo troskliwej pomocy lekarskiej, jaką otoczyła zamożna gospodynia, zawożąc ją aż do Krakowa na kurację, po kilku dniach młocarnia zmarła ona, a w sam dzień Nowego Roku odbył się w Koniopiskach jej pogrzeb, w którym uczest-

niczyła tłumnie okoliczna ludność.

Duża i zasobna zagroda p. Fr. Morawca położona jest w malowniczym miejscu na końcu wsi, wśród 0lszyny nad rzeczką, przepływającą wzdłuż „rekszowskich gór”, gdzie, jak wiadomo, znajduje się strzelnica bojowa 7-mej Dywizji częstochowskiej. To też niema bodaj w 7-mej Dywizji oficera, ani nawet podoficera starszego, który będąc na ostrym strzelaniu w Nieradzie, nie słyszałby o najzamożniejszym gospodarzu tamtejszym p. Fr. Morawcu lub nie kwatrowałby w jego domu, doznając zawsze staropolskiej gościnności od uprzejmej gosposi Morawcowej, która oto w tak tragiczny sposób zginęła przy pracy...

Wreszcie dodać tu należy, że niedawno w tej samej gminie miał miejsce podobny wypadek, którego ofiarą padł młody i postępowy gospodarz p. Feliks Skopyrkiewicz, który również w ten sam sposób, jak s. p. Zofia Morawcowa, pochwycony został przez tak iż drąg transmisyjny młocarni za długie palto swoje, doznając ciężkich obrażeń całego ciała oraz kilkakrotnych złamań nogi i ręki. Lecz dzięki widocznemu wyjątkowej wytrzymałości i sile organizmu swego, p. Skopyrkiewicz wykurował się i żyje i nadal gospodaruje na swej zagrodzie, kaleska jednak pozostał do końca życia. Jot.

Zamach samobójczy

mieszkanek wsi Kawodrza.

Onegdaj została przywieziona w stanie beznadziejnym do szpitala choroba wewnętrznych przy ulicy Waszyngtona mieszkanka wsi Kawodrza pod Częstochową, 57-letnia Elżbieta Ciechowska.

Po zbadaniu Ciechowskiej okazało się, że w celu samobójczym wypila pół litra denaturatu.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie udało się utrzymać Ciechowskiej przy życiu, która wśród strasznych męczarni zmarła.

Co spowodowało rozpaczliwy krok targnięcia się na życie Ciechowskiej — nie zostało jeszcze wyjaśnione.

— Pobita w swoim mieszkaniu. Wieszczyk Józefa, zam. przy ul. Ogrodowej 53 zameldowała w policji, że Stala Jan, zam. przy ul. H. Wróńskiego 8, pobił ją w jej mieszkaniu, oraz grozi zabiciem.

— Do odebrania. W tut. Wydz. Śl. znajdują się do odebrania następujące bieżące, pochodzące z kradzieży: 1 para kołczyków w kształcie kółek podwójnych — złote, 1 pierścionek męski złoty z zielonym malowanym oczkiem, 1 zegarek damski złoty na rękę okryty bez paska, 1 zegarek damski złoty na rękę, czworokątny podkowy bez paska, 2 pierścionki męskie złote duże z czworokątnymi tarczami kołoru buraczkowego z wytłoczonymi głowami ryćca rzymskiego, 1 futeralek z złotego retaku na szkaplerz. Wymienione rzeczy można oglądać w Wydziale Śledczym w godzinach od 9—12-jej.

Kronika sportowa

Zebrań Czyst. Kl. Motocyklowego. W niedzielę, dn. 19. II. m., o godz. 15 odbędzie się w lokalu Stow. Kupców Polskich walne zebranie Klubu Motocyklowego. Członkowie proszeni są o liczną i punktualną przybycie.

Flaga olimpijska już jest w Garmisch. Flaga olimpijska, która znajdowała się w przechowaniu u organizatorów poprzednich igrzysk zimowych, a mianowicie w La ke Placid, przywieziona została do Garmisch Partenkirchen przez drużynę saneczkarów Stanów Zjednoczonych i wręczona uroczysto dr. von Halt, prezesowi Niem. Komitetu Organizacyjnego tegorocznych igrzysk w Garmisch.

W czwartek rozegrany został na wielkiej skoczni olimpijskiej treningowy konkurs, przy udziale bawiących już w Garmisch olimpijczyków amerykańskich, szwedzkich, niemieckich i Norwega Birger-Runda.

Pierwsze miejsce zdobył bezkonkurencyjny faworyt na mistrza olimpiady, Birger Rund, który skokiem 88 mtr. poprawił rekord skoczni o 4 mtr.

Japończycy przegrywają w Pradze. Japońska reprezentacja hokejowa, która niedawno bawiła w Polsce udała się do Czechosłowacji, gdzie rozegrała mecz z hokejową reprezentacją Czechosłowacji. Czechosłowacja odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 7:0.

Zwycięstwo Rumunów. Mistrz hokejowy Rumunii Telephon Club Roma z Bukaresztu, który ma w najbliższą sobotę i niedzielę rozegrać dwa mecze we Lwowie odniósł drugie zwycięstwo w Berlinie, tym razem nad reprezentacją miasta w stosunku 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

OSTATNIE WIADOMOSCI

ZGON KIPLINGA.

London, 18.1. — Znakomity pisarz angielski Rudyard Kipling zmarł dziś rano po ciężkiej chorobie. Przy życiu umierającego czuwała żona i dziecko.

Literatura angielska poniosła ciężką stratę. „Księga dżungli” Kiplinga znana była na całym świecie, rozchodząc się w milionowych nakładach.

Król angielski ciężko chory

London, 18.1. — Jeszcze nie rozeszły się w Anglii wieści o śmierci Kiplinga, gdy podano nową smutną wiadomość o ciężkiej chorobie króla Jerzego.

Król nabawił się kataralnego bronchitu i oddychanie sprawiło mu trudności. Pomieścił król liczy już 70 lat, lekarze uważają stan króla za b. poważny. Wydane biuletyny o zdrowiu króla są czytane w atmosferze zaniepokojenia.

Przy życiu chorego króla stale czuwa na stopie tronu, ks. Walji, królowa Marja i drugi syn króla ks. Yorku.

UŁOTKI WŁOSKIE.

Addis Abeba 18.1. — Na froncie Tigre lotnicy włoscy zrzucali ułotki z odzwę, podpisaną przez dowódcę armii włoskiej W odzwę tej powiedziano: „Narody Erytrei i Tigre. Wojna niesie ze sobą niemiłnione zły i dobre skutki. Zdarza się, że wskutek działań wojennych ulegają zniszczeniu kościoły, ale rząd włoski zapewnia, że gdy z łaski Boga pokój będzie przywrócony, rząd włoski odbuduje lub wystawi nowe kościoły piękniejsze, niż te, które uległy zniszczeniu”.

HAUPTMANN ULEGAŁ ATAKOWI NERWOWEMU PODCZAS SPOTKANIA Z ŻONĄ I SYNKIEM.

Nowy Jork. — W więzieniu w Trenton odbyła się dramatyczna scena pierwszego spotkania Hauptmanna z żoną i synkiem, którego on dotąd jeszcze nie widział, gdyż

ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materii. Stosujcie ziolo **CHOLEKINAZA** H. Niemcewskiego. Broszury bezpłatnie. Labor „Cholekinaza” Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apt. i sklepy apteczne.

Listy do Redakcji

O otwarciu drogi z ul. 3 Maja na ul. Starą.

Szanowny Panie Redaktorze! Racz umieszczyć w swoim poczynym piśmie, co następuje. Nijęj podpisani obywatele i mieszkańcy Częstochówki, ul. Starej i Paulińskiej, nie możemy być obojętni na tak ważną sprawę, jak otwarcie ulicy od 3-go Maja do ulicy Starej i innych.

Brak tej ulicy daje się w dotkliwy sposób odczuć mieszkańcom ulic: Paulińskiej, Starej, św. Jadwigi, Jasnogórskiej i Lisińskiej, bowiem mieszkańcy tejże dzielnicy, chcąc się dostać do centrum miasta, zmuszeni są obchodzić w koło klasztor Jasnogórski, lub też przez ul. Starą na Rynek Wieluński i stąd dopiero do ul. 3-go Maja.

Taka okólna droga, by się dostać do centrum miasta, szczególnie w porach wiosennych i jesiennych jest nie do pomyślenia tembardziej, że ulica Stara jest bardzo wąska.

Pomijad posesjami p. Kosty i p. Pierzgańskiego ma ona zaledwie dwa metry szerokości, i stale jest przepelniona wozami, gdyż innego dojazdu z pozostałych ulic nie ma. Mieszkańcy są stale narażeni na wypadki przejechania, lub też muszą czekać całymi godzinami, aż furmanki przejadą, by przejechać bezpiecznie. A nawet w razie pożaru straż ogniowa nie ma miejsca do przejazdu.

Od kilkunastu lat było przejście dla pieszych — pomiędzy ogrodami Jasnogórskimi i schroniską św. Antoniego, lecz Magistrat, na wniosek d-ra Purskiego, jakoby tam nie było porządków sanitarnych, — przejście to zamknął, wyrządzając tem wielką krzywdę mieszkańcom tej dzielnicy.

Wobec tego, że droga ta nikt nie chodzi, gdyż jest zagrodzona z obydwu stron, — powstało tam miejsce zbiorek różnych elementów przestępczych, którzy bezpiecznie i bezkarnie grasują, zaś w swoim czasie w przejściu tem znaleziono zabita kobietę i różne rzeczy kradzione.

Należne podatki regularnie płacimy, nie uchylamy się, a za tem winniśmy mieć dostęp do centrum miasta, by nie obchodzić po parę kilometrów i być narażonymi na utratę zdrowia.

Gdyby ulica pomiędzy posesjami SS. Szarych i ogrodem Jasnogórskim była otwarta, dzielnica ta zyskałaby na estetycznym wyglądzie, rzesze pątników miałyby dogodnie wyjście z kościoła Jasnogórskiego na ul. 3-go Maja, a i sam klasztor Jasnogórski dookoła miałby wygodne obejście i inny wygląd.

Sprawa ta z otwarciem ulicy, która była i istniała od szeregu lat, jest bardzo poważna i domaga się jak najszybszego załatwienia, a jednak z roku na rok mies-

urodził się już podczas jego pobytu w więzieniu. Spotkanie to odbyło się w osobnej sali, gdzie po jednej stronie król stał Hauptmann w asyście uzbrojonych policjantów, po drugiej zaś stronie była żona z dzieckiem. Hauptmann rozmawiał przez jakiś czas spokojnie z żoną i smilana zaszła dopiero w chwili pożegnania.

Dziecko, widzące po raz pierwszy nielaznego mężczyznę, bało się go i dłuższy czas nie mogąc się oswoić z tym widokiem, odwracało się od ojca, któremu nie chciało podać rączki przez kratę. Podzielało to tak wstrząsające na Hauptmanna, że uległ tak kowi nerwowemu i musiano go z powrotem odprowadzić do celi.

Spotkanie to zainicjowało podobno je go obrońca, pragnący w ten sposób stworzyć w prasie korzystniejsze dla skazańca nastroje przed posiedzeniem sądu kasacyjnego, który rozpatrzył prośbę o ulaskawienie.

DZIECI POD MOTOCYKLEM.

Kraków 18.1. — W pobliżu mostu Południowego przy ul. Lubicz wpadł motocykl wojskowy na dwoje dzieci, przechodzące przez jezdnię. 7-letnia Irena Michałówna, córka urzędnika pocztowego, doznała złamań lewej szczęki i lewego podudzia oraz ran w głowie, a 5-letni chłopczyk nieznanego nazwiska, odrzucony gwałtownie przez motocykl, upadłszy na bruk doznał wstrząsu mózgu. Dzieci odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

SKAZANIE ZA PRZEMYT.

Kraków 18.1. — Władze celne wykryły przemyt jedwabiu, którego dokonano 6 kupców żydów. Przemycono ogółem 175 kg. ma terjałów jedwabnych i półjedwabnych wartości ok. 25.000 zł. Po rozpatrzeniu skargi zapadł wyrok, skazujący winnych dokonania przemytu na grzywnę 122.863 zł. grzywny a w razie jej nieściągalności na karę aresztu w wymiarze następującym: Hil Tannenbaum na 2 lata, Mojżesz Karwener, Majlech Kornfeld i Józef Rotenberg po półtora roku, Estera Jungenwirt i Gustaw Tannenbaum po roku.

kafcy pomimo usilnego starania są stale obietnicami zbywani i nie mogą doczekać się otwarcia ulicy. Zaznaczamy, że składaliśmy podania kilkakrotnie do Zarządu m. Częstochowy, wysłana była delegacja, nawet sam pan prezydent Mackiewicz zapewnił nas, że droga będzie otwarta, a jednak do dnia dzisiejszego niema pożądanego skutku.

Nie tracimy jednak nadziei, że Zarząd m. Częstochowy, mając na uwadze dobro swych obywateli, przychyli się do otwarcia drogi w jak najkrótszym czasie.

Żdziękujemy Sz. P. Panu Redaktorowi za zamieszczenie naszego listu i pozostajemy z poważaniem
obywatele Szczepan Kociński
Jan Zaleski.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Panu ofiarodawcy J. W. Ofiary Sz. Pa. na złożone za kwitem Nr. 211 Na Biedne dzieci na ręce ks. prał. Wróblewskiego w sumie zł. 5, za kwitem Nr. 212 Na Dom na ceglowy B-ci Albertynów w sumie zł. 5 i za kwitem Nr. 213 na Parafityków w sumie zł. 5 — zostały wypłacone jeszcze przed Nowym Rokiem o czym z łatwością może się Sz. Pan przekonać w sklepie „Gośca”.

Niewydrukowanie ich we właściwym czasie t.j. w dn. 18 grudnia spowodowane zostało z winy Administracji piśma. Za reklamację bardzo dziękujemy i przepraszamy za niedokładne załatwienie tej sprawy.

AKADEMIA SODALICJI MARJAŃSKIEJ. Dziś, w niedzielę, staraniem III-iej Sod. Mar. odbędzie się akademka ku czci św. Agnieszki s.ł. sodalicznej na Jasnej Górze o godz. 6 w. Na program złożą się: śpiewy chórowe, solowe, deklamacje, fortepian oraz żywy obraz św. Agnieszki. Szczegóły w programach.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Zrzeszenia Klerowców Samochodowych Mielskiej Komunikacji podaje do wiadomości, że z dnem 20 stycznia 1936 r. przetrzuła ulnę „Z” od Zaczka do Aniołowa z Zaczka wyjazd o godz. 7:20, następuje każdej godzinie, z Aniołowa 7:20, następnie z każdej połowy godziny, rozkłady będą zamieszczone na przystankach, przez które można otrzymać z każdego klerowcy na linji.

Zarząd Zrzeszenia Klerowców Samochodowych Mielsk. Komunikacji.

OFIARY.

Idąc za inicjatywą W.P. Olewińskiego, składam 1 zł. miesięcznego opodatkowania się na bu dowe Zakładu wychowawczego dla dzieci ulicy im. Brata Alberta. — H. G.

ZGUBIONO legitymację bezrobotna Nr. 2222 wyd. na imię Marian Szangarski. 199

Ze świata

(X) Jak wygląda „bieda” po wsłach amerykańskich? Chicagoński „Dziennik Związkowy”, wspominając o wiadomościach pras polskich o biedzie, panującej na wsi polskiej, zauważa ostatnio, że kiedy się je czyta, oraz słucha opowiadań o ciężkich czasach na farmach amerykańskich, przychodzi na myśl zestawienia statystyczne, z których wynika, że 60 proc. rodzin, zamieszkających na farmach w Stanach Zjednoczonych posiada samochody, 35 proc. telefonów, 20 proc. aparaty radiowe, 15 proc. używa prądu elektrycznego, 12 proc. ma w swych domach bieżącą wodę itd.

Ostatnie obliczenia wykazują, że farmy posiadają 5 milionów samochodów, z których miliony stanowią auta ciężarowe do przewożenia produktów rolnych.

Widać z tego, że bieda na farmach amerykańskich nie jest tak bardzo bolesna i dokuczliwa, jak w Polsce.

(X) Zawodowa szkoła wieczorowa w Indjach. OO. Jezuitów diecezji Bombaj otrzymali bezpłatną zawodową szkołę wieczorną dla robotników w mieście Ahmedabad. Przyjmuje się uczniów bez różnicy kasty i wyznania. Zapisali się więc do szkoły również protestanci, muzułmanie i hindusi. Szkoła, licząca przy otwarciu 84, ma obecnie 253 uczniów.

Ahmedabad stało się w ostatnich latach jednym z najważniejszych ośrodków przemysłowych Indji. Dlatego nagromadziło się tam dużo ludności napływowej różnych klas i różnych klas i różnych wyznań, nie wychowującą katolików. By uzupełnić ich wychowanie religijne, by ich uodpornić przeciw zarzeczkom komunistycznej i ochronić przed demoralizacją, właściciel wielkich miast, i by ich bardzo niskie stanowisko społeczne podnieść, misjonarze pozwolili postanowienie założenia zawodowej szkoły wieczornej. Kurs religijny przeznaczony jest dla wszystkich bez różni-

cy, a po lekcjach odbywa się modlitwa wieczorna w sąsiednim kościele, w której nie-katolicy mogą, lecz nie potrzebują wziąć udziału.

(X) Najdłuższa rozmowa przez telefon. Najdłuższą rozmowę telefoniczną, jaka była kiedykolwiek przeprowadzona, miał w tych dniach dyrektor jednej z fabryk w Londynie. Kosztowała ona ni mniej ni więcej jak tysiąc funtów, czyli zgórą 25.000 złotych. Sensacyjna rozmowa przez telefon trwała aż 13 godzin i 51 minut. Dyrektor prowadził rozmowę z filią londyńskiej fabryki aut w Paryżu. W tonu rozmowy zakomunikował dyrektor kierownikowi filii paryskiej szereg różnych szczegółów i wskazówek. Nie dziwnie, że rozmowa trwała tak długo, skoro zwaliśmy, iż w końcu w drodze telefonicznej odbyło się sprawdzenie buchalterji filji paryskiej oraz stanu kasy. Co jak co, ale zdrowie mieli niczego sobie obaj rozmówcy.

Zbrodnicze świętokradztwo

w cerkwi grecko-katolickiej w Wiedniu
Obrawanie zwłok św. Józefata Kuncewicza.

W grecko-katolickim kościele św. Barbary, znajdującym się w pobliżu budynku głównej poczty w śródmieściu Wiednia, wykryto sensacyjną kradzież niezwykle cennych relikwii. W kościele tym w szklanym sarkofagu spoczywały zwłoki św. Józefata Kuncewicza, arcybiskupa polockiego, zamordowanego w r. 1623 przez zwolenników kościoła rosyjskiego, z zemsty za przejście Ukrainców do kościoła grecko-katolickiego i poddanie się przez to zwierzchności papieża. Włamywacze, którzy przedostali się do kościoła w biały dzień, rozbili szybę sarkofagu i zerwali z szyi świętego ciężki masywny łańcuch złoty, jak również krzyż. Łańcuch ten ofiarował arcyksiążę Wil-

helm Habsburg, zwany przez Ukraińców Wasylem Wyszywanym.

Proboszcz, który pierwszy zauważył kradzież, zaalarmował policję. Śledztwo wykazało, że włamanie jest dziełem włamywaczy zawodowych, którzy „pracowali” w rękawiczkach gumowych, celem zatarcia śladów.

Zaznaczyć należy, że zwłoki ś. p. Józefata Kuncewicza przewożone były w czasie walk Szwedów i Rosjan z Polską do rozmaitych miejscowości w Polsce, a kiedy w r. 1705 car Piotr Wielki zamierzał je spalić, przewieziono zwłoki Świątego z polecenia ks. Radziwiłła do Białej Podlaskiej, gdzie spoczywały przez 175 lat. Dopiero w roku 1917 sprowadzono zwłoki św. Józefata Kuncewicza na specjalne życzenie cesarza Austrii, Karola do Wiednia, gdzie złożono je w kościele św. Barbary. Za bandytami wdrożono zżółtał natychmiastowo energiczny pościg. Dotąd jednak nie wydał on żadnych rezultatów.

(X) Tragedja pod choinką. Niesamowita tragedia rozegrała się w dzień wigilij w miejscowości Hodolin pod Olomuńcem. Miejscowy budowniczy Ostreil, po zapaleniu choinki i ułożeniu pod nią prezentów, zawołał swoich troje dzieci, a celem „podniesienia nastroju” otworzył okno i zamierzał dać kilka strzałów z rewolweru na wiat.

Pistolet jednak zaciął się, wobec czego Ostreil odwrócił się i począł manipulować bronią. Wtem padł nagle strzał i kula przeszła skroń najmłodszego dziecka, trzylatnie dziewczynki, która padła trupem, po czym utknęła w pierś jej 5-letniego bratczka. Chłopak w panicznym strachu, wybiegł na pole i tam runął na ziemię, zalewając się krwią. Został on przewieziony do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Przeciw nieszczęśliwemu ojcu wdrożono dochodzenia karne.

ZABAWA MŁODEGO RZEMIOSŁA oczekiwana oddawna przez ogół młodzieży rzemieślniczej oraz sympatyków odbędzie się w sobotę dnia 1 lutego w salach Ogólna Obrony Niepodległości przy ul. Pułaskiego 2.

Zabawa ta, jak i roku ubiegłego zgromadzi wszystkich najpoważniejszych przedstawicieli rzemiosła, którzy obejmują rolę honorowych gospodarzy.

Ze względu na to, że zabawy młodzieży rzemieślniczej noszą charakter najbardziej rodzinnego i serdecznego o milicy i młowemużomym nastroju oraz biorąc pod uwagę, że w pięknych i udekorowanych dużych salach Brygady przegrana będa do tańca trzy orkiestry, w tem orkiestra z 27 p. w pełnym komplecie — spodziewamy się, że tegoroczna zabawa przedziei wszelkie oczekiwania, osłagając około tysiąca osób uczestników.

ZAWIADAMIAM
Sz. Odbiorcy, 2 otworzyłem ten chrześcijański sklep przy ul. Garmcarckiej róg Straziackiej nr. 7 p. firma Handel Win i Wódek oraz art. spożywczo kolonialne. Ceny b. przystępne. Obsługa szybka i solidna. 128

SZKOŁA TANCOW
baletm. Kosteckiego — ul. Waszyngtońska nr. 6. Zapisy na I-II-III kursy, lekcje pojedyncze (indywidualne) — codziennie. Lekcje praktyczne: 7-9, czwartki o g. 8 wiecz.

WOLNOPRAKTYKUJA
CY starszy telcer Jan Gorodecki, dawniej po-wiatowy, posiada stale świeże węgierskie piwajki, II Aleja nr. 22.

POSZUKUJE
słonecznego pokoju z kuchnią i wszelkimi wygodami na piętrze, w śródmieściu. Zgłoszenia do Sklepu „Gonca” pod „Nauczytelnia”.

POTRZEBNA
kobieta do obsługi domowej, przychodząca, na stałe. Wiadom. ul. św. Barbary nr. 1/5 w sklepie z książkami. 172

POWAZNE TOWARZYSTWO AKCYJNE
z angażuje kilku panów dobrej prezencji, uczciwych, do stałej pracy w zakresie handlowym. Wynagrodzenie według zdolności. — Zgłoszenia: „Par” Katowice, pod „Dobrobyt”. 063

SKLEP
z przyległym pokojem dużym do wynajęcia, ul. Jasnogórska 33/35.

SPRZEDAM
szczęśliwie rasowe Ratlerki, ul. Panny Marii 35 fotografa.

SPRZEDAM
domek niedrogo 4 ubikacji, sklep i ogródek owocowy, ul. Ciasna 17.

100 ZŁOTYCH
dam za wyrobienie jakiegokolwiek stałej pracy. Oferty do Sklepu „Gonca” dia „J. K. 200”. 173

TANCOW
kurs I rozpocznie się w środę 22 bm. godz. 7 w. Zapisy przyjmują codziennie od 6-9 wiecz. Szkoła Tamary Parnasowej, I-sza Aleja nr. 9.

WÓZEK
okazyjnie do sprzedania ul. Jasnogórska nr. 73, w sklepie. 186

WYSOKI ZAROBEK
Poważna firma poszkuje do jej przyjemnej pracy zewnętrznej zdolne, pracownice energiczne i wy-mowne pannie powyżej lat 25. Fachowość nie wymagana. Własne wy-szkolenie na miejscu. Zgłoszenia osobiste z dowodami w poniedziałek, od 20.00 do godz. 10-12 do 13-15. III Aleja nr. 53. 4. 0823

POSZUKUJE
konieczni na handel win lub restauracji. Wiadomość Sklep „Nabiał” II Aleja nr. 37. 132

DOMEK
tanie do sprzedania, ul. Tartakowa 39 — 6 mieszkań, na dogodnych warunkach, lub zamienić na plac. Wiadomość na miejscu. 216

SKLEP
spółczywie w bardzo dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość „Renoma”. 136

DO WYNAJĘCIA
pokoju z kuchnią i salą murowaną na warstwie lub przemysł i garaż na samochod, ul. Waszyngtońska nr. 24, gospodarz.

JEDEN POKOJ
z kuchnią do wynajęcia i duża suterena, słoneczna, Racławicka 5.

DWA POKOJE
z kuchnią przy ul. Aleja Wolności nr. 43/47 do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. 204

PLACE
do sprzedania tanio, ul. Okólna nr. 46, Wanda Bzowska. 166

LAKIER IZOLACYJNY
„Berolith” usuwa wilgoć i pleśń ze ścian — oraz grzyb z podłogi. Sprzedaje wyłącznie firma „Materiały Budowlane”. Częstochowa, Aleja Wolności nr. 43/47. 203

ŁÓŻECZKO
maszynę Singera sprzedam za niską cenę. Sprząż, ul. Chłopińskiego nr. 7 m. 1. 215

MEBLE NOWOCZESNE
naprawde ładne, dobre i tanie: Adam Gliński, I Aleja 12. Rok założenia 1885. 211

ZARAZ
do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, słoneczna, ulica Ogrodowa nr. 53. 168

MOTOR
3-konny do sprzedania. Wiadomość ul. 7-miu Kamienic nr. 25 „Loterja”. 169

OKAZYJNIE
do sprzedania luksusowy stolowy i sypialni. Wiad. Najman, Aleja 6 I-sze podwórko na lewo.

OKAZYJNIE
do sprzedania szafa, stoł rozsuwany okragly, nowe. Częstochowa, Rynek Wieluński nr. 16.

PIERWSZORZĘDNA
maszyną do szycia (tanie) do sprzedania, mało używana. Częstochowski Nowy Rynek nr. 13. 205

POTRZEBNI
chłopcy do fabryczki za kaucją lat 100 — Oferty do sklepu „Gonca” pod „Chłopiec”. 139

DO WYNAJĘCIA
pokoju z kuchnią przy ul. Kawiowej. Wiadom. ul. nr. 35 m. 14. 201

SPRZEDAM
sypialnię jasną nowoczesną i kredens, szafę, łóżko dębowe oraz parę łóżek, używane, ul. Ogrodowa nr. 39 u stolarza.

SPRZEDAM
patefon z płytami. Wiadomość ul. św. Barbary nr. 45 m. 2. 134

STPIALNIA
mahoniowa, nowa, kredens do stołowego, szafy, łóżka, stoły dębowe sprzedam, ul. Narutowicza nr. 3, stolarz. 208

ZEGAR Z WAGAMI
antyk, korekta plusowa i ampla do sypialni okazyjnie do sprzedania ul. Ogrodowa nr. 7 — Szmulewicz, parter 210

Z POWODU
braku pracy sprzedam tanio maszynę Singera bębnową i kapy pluszowe. Aleja Wolności nr. 43 m. 10. 127

PRADNICE
elektromotory przetwor-nice dla kin, przetwor-nice dla galvanotechniki i przetwor-nice dla spawania elektrycznego. Transformatory, bezprze-cienstwa, neomowy itp. Druty nawojowe, drzwon kowe i linki antenowe izolowane. Grzejniki dla przemysłu, instalacje prądu słuch, słabych i wszelkie naprawy z ma-gnesowaniem magnet — wykonują tanio i z gwa-rancją Zakłady Elektro-techniczne F. Blachowicz i Syn, Częstochowa, Al. Kościuszczy 17/19 telefon 22-68.

DOM
z ogrodem do sprzeda-nia przy ul. św. Rocha nr. 51. Wiadomości: ul. św. Rocha 12, w sklepie.

DO WYNAJĘCIA
od lutego r. b. osobie kulturnej dwa pokoje z kuchnią, łazienką, ul. Pradzińskiego nr. 5 — („Biały domek”).

ZAKŁAD
frzyzjerski, Kiłińskiego 2, róg Alei, — zawiadania Szanowne Panie, że zna na w Częstochowie frzyzjerska, p. Berta, powróciła z Bielska i wyko-nuje najmniejsze cze-nienia. 106

DO WYNAJĘCIA
od 1 lutego trzy pokoje z kuchnią, z wygodami, w nowym domu. Aleja Wolności nr. 66. 068

NAJPEWNIJSZA LOKATA
pieniędzy — to kupno parceli ogrodowej lub domu przy ul. Pułaskiego nr. 32. Wiadomości Lekarz-Dentysta Michał Grejniec, II Aleja nr. 24.

POKÓJ
umeblowany front, I-sze piętro, oddzielne wejście, zaraz do wynajęcia Aleja Wolności 19 m. 4.

DO WYNAJĘCIA
pięć pokoi z kuchnią na I piętrze, z wszelkimi wygodami, ul. Waszyngtońska nr. 22 — dozorca wskaze. 35

TROCINY
suche do sprzedania, ul. Kiedrzyńska nr. 6 (obok Trzech Krzyży) Choda.

PIANINO
półkoncertowe, czarne, prawie nowe Arnolda F. bigiera okazyjnie do sprzedania ul. Głogiera nr. 3, róg Dąbkowskiego, parter.

KUPIĘ POWÓZ
może być używany. — Wiad. ul. św. Rocha 59.

DO SPRZEDANIA
powóz, ul. Kawiowa nr. 28.

PIĘĆ POKOJ
z wygodami do wynajęcia od zaraz. Aleja Wolności nr. 18. 163

KOTLARZ
potrzebny na roboty mie-dziane. Zgłoszenia do Sklepu „Gonca” pod „Kotlarz”. 104

Czystość
wystawienie szymb-wirkowania i t. p. pro-wadząca solidnie tanio

AKUSZERKA
Maria Grymowa, zam. ul. Śniadeckich nr. 48, dawn. Władysława przyjmuje zamówienia, udziela porad (dla niezamożnych ustępstwa). 187

AKUSZERKA
Jakubowska z długolet-nią praktyką w klini-kach polonizacji — III Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 125

DOM
do sprzedania nowy — 18 ubikacji, przy zbiegu ulic Kawiowej i Kiedrzyńskiej nr. 2/15. 183

DO SPRZEDANIA
domy, domki, wille, ka-wiarnie, piwiarnie, sklepy, oraz wielki wybór majatków, ul. św. Barbary nr. 48, w piwiarni.

DO WYNAJĘCIA
pokoju z kuchnią i przed-pokojem oraz sklep — ul. Mickiewicza nr. 14, przy Ubezpieczalni Społecznej. 175

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie 3 lub 2-poko-jowe z kuchnią i wygodami od zaraz. Ulica Aleja nr. 53. 118

DO WYNAJĘCIA
pokoju słoneczny z oddzielnym wejściem, bez mebli, ul. Dąbkowskiego nr. 30 m. 4. 199

MIESZKANIE
do wynajęcia pokoi z kuchnią, ul. Jasnogórskiej nr. 34. — Obejrzcież można od godz. 2 — 5. Wiadom. u gospodarza.

MIÓD
lipcowy, gwarantowany, czysto pszczyński, desero-woy, kuracyjny, gęsty, pierwszej jakości 3 kg. 7,50 zł., 5 kg. 10,60 zł., 10 kg. 20,60 zł., 20 kg. 39,50 zł. Kojeła 30 kg. 56 — zł., 60 kg. 112 zł. z naczyaniem i o-płatą pocztową względnie kolejową wyszłą za pobraniem pocztowym „Pasięka” w Trembowli Nr. 45/26 Małopolska. Na żądanie nauczmy bezpłatnie naszych odbiorców fabrykacji miodu do picia. 064

DO WYNAJĘCIA
od 1-go lutego sklep z pokojem i kuchnią, ul. Najew. Marii Panny 50, dozorca, god. od 10-14

KRAWCOWA
poszukuje szyć po do-mach. Zgłoszenia do sklepu „Gonca” pod „Tanie”. 145

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 21 m. 28.

FACHOWA
siła (kobieta) udzieli konwersacji niemieckiej w warunkach przystępnych. Zgłoszenia i warunki do Sklepu „Gonca” pod „Niemia”. 145

OGRÓD
dziczinne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Telefon 17-62. 189

OKAZYJNIE
do sprzedania (mało używane) maszyną „Singer’a”, wirówka do mleka, kocioł miedziany, — Zgłoszenia: Truskolaw, Maciejowski, p. Panki.

OGRÓD
owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego

Dr. Paweł Broniatowski

CHOROBY SKÓRNE I WENERYJNE

Ordynuje od 3-iej do 12-iej r. i od 4-iej do 5-iej w.
Panie od 12-iej do 1-iej p. p.
ul. N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-51.**Z Bargłó**

W ub. niedzielę, dn. 12 b. m., dzieci ze szkoły w Bargłach, przy udziale kilku członków koła b. wychowawców tejże szkoły odegrały w sali Straży Pożarnej „Jasełka” w 3-ach aktach z prologiem W. Szalaj-Groele.

Przedewszystkiem podkreślić trzeba, że wszystkie rekwizyty teatralne (za wyjątkiem kostiumów) wykonywali dzieci na lekcjach robót ręcznych. Dekoracje sąsiednie zrobili b. wychowawcy.

Mimo fatalnej pogody deszczowej i niebywale błotnistych dróg — obszerna sala wypełniona została szczerze przez ludzi okolicznych wiosek. Prócz dzieci, około 150 osób starszych z zainteresowaniem śledziło przebieg akcji. Młodzi aktorzy wywiązali się z zadania dobrze. Wy wyróżnił się Herod, a szczególnie Setnik. Śpiewy dawał poprawnie wykonał dwuosobowy chór szkolny. Przedstawienie zakończył piękny żywy obraz.

Wkroczyć pominiąć nie można dużego nakładu pracy włożonej przez tut. nauczycielstwo na czele z kierownikiem szkoły, który był reżyserem, charakterystyzatorem, inspicjentem i suflerem w jednej osobie.

Sukces tego zbiorowego wysiłku był i kasowy i moralny, gdyż zebrani, a szczególnie dzieci opuszczali salę z żalem, iż przedstawienie już się skończyło. *Widz.*

Na srebrnym ekranie

Kino „Stylowy” wyświetla szwajcarski film p. t. „Wilhelm Tell”, opracowany według arcydzieła Schillera. Piękna legenda o szwajcarskim bohaterze narodowym doczekała się realizacji filmowej i to ten ciekawski, że jest to bodaj pierwszy z widzieliśmy w nas filmów produkcji szwajcarskiej wytwórni w Zurychu. Trzeba przyznać, że mimo pewnej powolności tempa film wykonywany na całym pietyzmem dla pięknego tematu. Bohaterski opus narodowy ma znamionami wielkości w scenach masowych, w epizodach buntu i walki wolnościowej przeciwko niemieckiemu najeźdźcy i ciemiężcy — Gesslerowi, urasta zaś do miary arcydzieła w wykonaniu aktorskim. Złuszczając wszystkie sceny z Wilhelmem Tellem wyrażają duże wrażenie, przedewszystkiem zaś wspaniale oddany moment kulminacyjny zestrzelenia jabłka z głowy syna na rozkaz okrutnego namiestnika cesarskiego. Po stać narodowego bohatera Szwajcarii od twarza Hans Marr wspaniale, bije z tej postaci szlachetność, potęga i rożnowany patriotyzm. Znany aktor Conrad Veidt po mistrzowsku gra rolę zimnego, technicznego adwystyżnym okrucieństwem Gesslera. Na dobro filmu zapisać też należy, że dialogi (niemieckie) ograniczone do niezbędnego minimum. Wreszcie odczekała się przepiękna krajozbiory potężnego masywu szwajcarskiej Alp, opiewanych w powoływisty welon mgieł. — Nad program groteska rysunkowa i dodatki.

(—j—).

**Tabela wygranych
Loterii Państwowej**

(Nieurzędowa).

Dziś, w jedenasty dzień cięgnięcia 4-tej klasy 34-tej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

100.000 zł. na Nr. 51407.
Po 10.000 zł. na Nry: 43393 69465 81723.
Po 5.000 zł. na Nry: 4305 125513 151985.
Po 2.000 zł. na Nry: 3371 14321 14997 43206 74301 74968 113481 133281 136134 136814 140240 16580.

Po 1.000 zł. na Nry: 8884 10440 13262 18657 19999 39813 40546 47475 58049 58285 62170 64251 67418 69189 71671 81392 81866 82237 89304 90776 92801 92944 120881 121803 147440 153048 16182 162413 175653 178482 188121.

Po 200 złotych na Nry: 46 89 165 346 402 872 923 1088 121 209 368 463 591 640 758 85 884 96 2083 95 218 66 911 605 13 798 808 338 3269 512 68 414 624 59 782 913 92 4009 81 94 112 239 93 351 402 37 81 568 611 62 793 827 91 92 93 5028 64 100 245 434 551 807 30 6064 115 210 35 303 447 85 516 53 621 871 928 53 7000 28 228 35 492 646 710 24 59 64 1331 82 8031 94 119 363 527 75 752 910 238 506 48 715 811 83 949 10045 287 363 96 439 45 509 25 689 793 964 11027 47 79 215 252 32 49 37 607 39 51 918 1264 406 566 99 637 44 772 85 927 12 13110 20 35 333 752 14185 311 887 922 24 151010 154 83 729 95 952 55 91 16256 89 496 98 947 631 714 833 55 12085 268 313 37 70 90 411 73 78 562 643 94 711 89 393 18019 65 99 343 78 424 848 81 908 10 27 19009 54 80 100 358 436 813 20279 414 527 925 21020 196 286 388 424 51 689 777 805 90 949 22009 220 568 600 85 94 719 43 78 800 922 91 00 23017 44 466 508 61 614 72 877 977 24127 89 217 88 422 70 527 29 38 604 701 881 97 914 25011 126 363 95 422 56 539 46 603 761 895 26034 133 238 410 859 27047 139 350 400 593 646 63 778 911 50 28171 303 75 452 95 615 53 725 27 29054 88 212

419 569 86 617 881 96 30151 252 314 20 83 508
60 620 97 786 801 935 68 31008 30 117 289 613
89 797 826 988 32044 132 78 431 579 705 19 34
89 951 79 33194 519 577 930 39 34022 284 337 582
83 828 869 948 35121 240 322 487 532 85 95 608
794 36127 301 79 559 727 36 859 37379 444 68 84
500 36 65 629.
38313 402 556 661 39095 8 6100 73 224 72 439
573 630 965 67 40211 332 59 78 445 507 80 81
685 704 828 69 41115 75 357 37 460 89 466 80
91 491 42178 79 278 349 576 93 633 54 56 832
917 85 43038 59 130 93 251 373 426 948 70 701 9
842 942 4418 265 503 51 670 845 82 45020 140
71 242 88 94 396 503 10 89 716 99 46165 74 247
387 410 96 577 694 727 807 4719 284 441 622 59
776 933 48025 288 366 406 74 529 60 647 762 844
49035 69 402 621 686 782 86 927 50141 42 79
203 32 369 516 20 32 600 96 767 927 71 51084 148
289 367 421 46 546 822 49 73 77 985 52114 28 468
9 11 466 73 91 786 843 53143 44 54 338 467 508
48 713 33 882 54022 74 191 96 322 572 83 774
817 933 55042 46 219 363 466 600 722 28 36 80
89 92 56036 45 179 356 469 521 602 16 95 752
821 95 994 99 57073 170 276 352 500 58075 310
13 88 93 419 541 97 620 850 69 59301 96 566 602
60114 381 534 798 949 68 61183 326 34 454 68
680 700 814 23 917 62047 106 212 19 344 49 63 93
460 65 890 734 56 817 41 69 88 964 94 63067 72
144 347 63 664 377 977 87 64006 27 52 246 52 347
453 568 739 456 67 97 65324 57 424 44 67 553 55
73 67 58 702 924 66068 142 372 649 733 70 805
32 65 67002 41 45 56 294 342 66 613 42 62 928
68018 35 133 233 44 385 445 64 509 58 91 97 601
764 931 69300 61 83 440 68 79 600 86 70067 153
68 263 336 524 601 61 60 852 91 71018 74 232
359 710 23 43 84 72197 348 418 23 58 648 81 816
30 986 73667 823 989 74023 60 116 63 221 395
501 16 698 791 818 75227 52 64 443 528 602 48
60 825 940 84 86.
76173 80 390 403 543 53 610 64 801 8 77 967 82
77221 95 412 546 617 36 89 94 600 78133 35 503
708 94 968 79002 120 46 230 96 440 507 608 890
917 99 80043 215 25 433 538 71 81 826 30 64
81006 104 17 271 63 510 57 783 806 11 82023 193
97 336 54 58 578 695 920 41 61 83064 120 66 74
98 306 30 450 736 827 923 45 84314 501 74 625
918 36 54 85063 76 133 262 397 609 781 860 87
988 92 86154 55 99 220 346 73 423 381 716 97
87056 67 193 335 439 49 501 613 733 49 80 942
88045 190 210 371 474 80 98 517 76 761 80 841 61
949 90929 102 92 225 303 93 438 577 609 91 93
767 860 819 61 90046 70 132 51 93 642 615 60 63
731 36 829 36 57 70 91 91058 103 237 346 746 98
838 92034 64 65 76 96 275 730 832 93055 126 68
293 308 663 980 94129 224 353 64 501 67 779 910
95038 184 85 311 75 207 596 817 989 96036 360
65 68 444 78 120 943 97839 42 98072 132 425 46
67 62 765 842 97 91 910 64 95054 64 260 371 519
25 38 702 849 94 907 12 10159 335 65 68 443
44 61 569 85 732 95 858 983 10075 154 213 525
802 17 958 102047 55 222 99 230 419 621 814 63
88 960 103014 88 101 24 476 932 68 104081 193
224 303 497 98 555 57 869 85 904 105003 160 84
290 349 58 687 962 106006 61 160 257 96 386 470
550 107182 96 256 302 72 52 75 96 615 700
862 912 108097 98 115 64 286 336 91 429 537 71
677 904 109098 363 504 609 748 110002 6 87 240
59 401 21 597 663 97 11010 291 99 478 559 70
823 112238 453 523 656 724 831 954 113136 206

60 380 90 406 502 612 937.
114034 304 599 637 90 926 85 115474 668 79 791
873 116 202 534 632 81 82 117153 325 94 433 607
93 790 826 930 56 76 118033 114 217 30 603 468
94 712 119163 232 58 91 345 62 437 561 631 830
46 919 70 120049 880 104 76 261 437 540 635 51
750 75 826 71 914 72 121098 303 87 427 736
900 122029 125 63 72 121098 303 87 427 736
331 61 616 741 959 87 121478 75 342 83 453 521
35 641 79 96 749 807 62 914 125191 202 482 97
929 82131 127005 138 45 397 408 600 41 85 778
845 65 128124 26 282 336 94 428 518 84 606 15
129 129149 226 86 304 44 554 77 647 735 855 910
89 37 130182 90 292 304 21 64 83 460 561 766
131325 449 553 716 895 132068 255 407 28 46 769
296 47 133040 186 94 293 550 33 895 920 134079
813 49 471 31 544 634 763 881 941 135101 78 288
385 427 28 564 97 804 136008 12 41 19 128 270
501 71 680 700 37 89 822 137118 250 446 69 641
42 138060 152 308 440 574 87 681 724 36 61 943
95 139046 408 188 560 624 25 68 724 53 74 906
140063 107 210 318 51 440 598 93 631 50 705 15
52 859 973 141047 79 94 119 203 399 405 44 72
548 52 665 97 933 142008 71 156 71 239 410 513
32 689 860 79 984 143092 108 64 327 33 45 400 42
98 507 691 860 144033 131 73 81 283 36 458 555
74 870 935 89 145173 445 61 512 41 83 693 750
92 83 865 146078 94 232 33 40 47 555 734 889
54 81 147006 144 48 544 76 691 724 885 148033
155 225 429 61 517 93 601 51 95 862 900 149272
93 83 332 73 413 81 82 508 43 79 864 982 150590
10 32 42 530 45 65 675 151170 220 310 481 613 707
18 12 42 862 79 97 908 42 51.

152095 319 463 523 607 60 712 16 840 153220
499 391 504 28 623 42 88 723 933 154068 114 27
89 321 439 603 715 78 81 155148 335 73 411 655
670 588 94 949 156087 92 530 53 56 602 682 746
1570 320 556 627 679 732 158053 122 58 69 314
427 648 71 54 843 930 46 159080 161 274 462 566
691 733 818 89 160038 40 126 462 513 38 675 909
29 44 161071 111 232 414 86 630 88 715 882 162172
268 416 526 817 40 41 163257 97 340 532 90 611
790 914 95 164052 105 306 335 59 165207 30 336
412 71 815 74 885 608 34 72 1809 28 57 68 926
166003 44 108 51 260 548 49 636 51 86 889 926
167058 63 160 358 72 429 48 74 79 507 64 635 782
900 168150 84 207 76 85 594 775 926 169182 278
351 400 50 518 309 719 170035 642 47 73 822 75
117 514 264 91 428 956 172264 676 701 968 173065
117 54 89 268 380 421 819 21 68 919 48 67 174052
85 318 404 46 64 66 533 69 681 175106 337 401 515
57 623 858 92 999 176065 164 221 522 68 603 847
177126 45 272 326 49 544 85 607 783 8268 46
957 178299 340 408 612 23 890 903 12 179068 86
410 16 550 55 180092 490 515 67 601 90 763 933
56 180102 100 260 84 340 402 5 7 79 563 711 837
79 987 182223 67 88 441 577 941 89 183011 59 348
64 882 82 525 48 717 54 87 97 827 57 72 91 94
184228 318 422 88 909 80 801 185030 59 185 327
61 66 489 567 86 894 939 47 74 186071 274 77
322 528 880 593 69 94 187335 463 560 64 641 797
642 61 927 188104 48 83 202 33 354 423 770 89
631 913 89 189014 19 21 41 88 146 241 330 458
828 944 79 190411 695 632 742 516 192151 255
99 312 431 42 501 362 602 24 192016 53 187 345
74 373 687 714 816 6 902 24 192016 53 187 345
529 560 711 66 835 923 33 194004 111 172 82 265
79 344 71 79 91 519 22 811 39 923.

Codziennie nowi bogacze

Każdy dzień przynosi nam teraz wiadomość o wielkich wygranych, jakie padają w cięgnięciu czwartej klasy 34-iej Loterii. Oto podobizny kilku spośród szczęśliwych graczy.



Oto inieszkaniec Poznania, p. Aleksander Müller, posiadacz czwartej klasy losu Nr. 150704. Na który padło 100.000 złotych.

Wygrana podzielona się z gronem koleżków, należących do spółki.



Tedna z dziennych wygranych, 30.000 zł., padła w Skierniawicach na Nr. 2633. Polowę tego wyśmienitego przez siebie numeru nabyła p. Wanda Oliszewska, zajmująca się dostarczaniem produktów wiejskich konsumentom stołecznym. Otrzymała 12.000 złotych.

Cięgnięcie zmniejsza odbędzie się 21 b. m. zaś w niespełnia miesiąc później (20 lutego) rozpocznie się cięgnięcie 1-iej klasy 35-iej Loterii.

558 76 817 65574 689 814 949 66090 144 68 246 397
412 694 958 7074 886 93 71724 869 953 72609 397
794 52 812 71 990 73157 415 61 514 74036 397 400
672 48 7520 604 58 48 61 584 834 85.

76059 167 350 588 77083 78021 553 634 808 907
79009 26 59 196 458 509 89 675 950 80882 81080
100 439 649 82051 141 215 970 83072 140 230 367
732 927 86244 425 64 516 616 43 703 87228 525
88158 380 573 678 702 6 888 94022 239 384 481 553
90216 957 91516 605 629 60 92028 84 528 635 782
822 998 93009 156 221 389 732 808 94156 418
67 542 77 95316 962 642 85 65 900 96007 70 157
324 427 870 97240 333 74 483 616 952 98166 228 42
617 99012 210 50 360 774 56 91 909 100174 525 608
905 10210 53 333 102012 103643 862 70 104121 52 272
356 743 105197 451 809 106363 56 70 338 88 58
1007 10348 76 762 198135 299 381 47 886 665 772
109226 104748 111021 201 433 634 46 99 866 112325
593 113108 97 627.

114110 233 411 50 711 24 820 72 988 115315 586
703 59 116331 44 796 955 117259 322 48 563 69 662
729 842 118091 161 465 550 95 758 70 802 90 99
119690 79 868 905 92 120610 946 121263 307 459
626 967 98 122033 248 54 796 123115 444 699 701
832 124016 252 503 17 33 644 766 446 123135 322
25 655 69 870 98 126039 154 257 61 320 464 690
721 44 854 127026 130 332 1280606 290 365 566
1290893 91 161 236 40 46 310 47 521 57 616 775
130219 723 131290 420 699 925 124340 74 641 711
54 56 904 21 29 130363 168 246 338 420 91 620 631
740 854 134099 111 122 953 135099 180 360 734 99
959 136051 53 123 95 202 311 449 528 61 607 917
137177 556 650 762 138141 98 517 618 139044 656
720 885 975 140104 30 842 936 141529 666 926
142175 534 683 143021 534 917 71 144153 224 372
145241 365 66 885 146521 928 147194 403 764 906
148179 233 301 404 933 149179 458 150012 24 28
468 767 999 151367 403 515 695 152254 466 68 506
748 844 60 153045 376 944 154153 303 404 625 867
150505 693 732 68 845 156233 63 324 28 574 636
710 157336 95 985 158109 503 360 159083 421 622
160253 99 301 11 59 529 759 161090 360 497 162007

NA KARNAWAL
ZAPROSZENIE

Dziś w Kinie „Atlantyk”

Sensacja! W naturalnych kolorach



ORAZ

Reżyserji W. S. Van Dyke'a

„Wielki gracz”

W relacji głównych

Clark Gable, Myrna Loy i William Powell

Czy te cyfry nic nie mówią?

W roku ubiegłym do końca października przywieźliśmy do Polski owoców z zagranicy za 25,099,000 złotych. A więc prawie za 26 milionów! Do Polski rolniczej przywieźliśmy (bo i te cyfry są bardzo ciekawe i pouczające) jabłek za 1,729,000 zł., śliwek aż za 4,106,000 zł., orzechów za 1,004,000 zł., winogron za 1,620,000 zł., cytryn i pomarańczy za 17,440,000 zł. Owoców w Polsce produkowanych przywieźliśmy za 6,839,000 zł. Jest więc jasne, że nie wszystko u nas robi się tak, jak należy. Polska powinna owoce eksportować, a nie sprowadzać. Trzeba tylko planowej akcji, odpowiednich kapitałów, organizacji produkcji, należytej obsługi rynku wewnętrznego. Pieniądże na duże sadownictwo w Polsce muszą się znaleźć. Wymaga tego ogólna sytuacja. W przedłużonej Małopolsce zachodniej opracowano plan t. zw. „gospodarstwa pigrowych”. Sprawa jest stała coraz pilniejsza i konieczna, nie można przecież wyrzucić rok rocznie miljonów zagranicę.

Sensacyjny proces o 40 milj. zł.

Spadkobiercy dawnych rolników chorzowskich w liczbie ok. 400 osób, posiadający prawa do przydziału t. zw. kukusów (górnich premii) z dawnej kopalni „Nowa Jadwiga” zaskarżyli szpital św. Ducha w Bytomiu o pretensje w sumie ok. 40 milj. zł. należnych im z tytułu zaleganych opłat za kukusy. Przed dwoma laty odbyła się w tej sprawie rozprawa przed sądem okręgowym w Bytomiu, który powództwo oddalił. Przed kilku dniami sąd apelacyjny we Wrocławiu na rozprawie odwoławczej również powództwo oddalił, stwierdził jednak, że pola, na których istniała dawna kopalnia „Nowa Jadwiga” były własnością rolników chorzowskich, a nie, jak to w niższej instancji poprzednio ustalono, własnością dóbr kościelnych. Obecnie spadkobiercy wnoszą skargę do sądu najwyższego w Lipsku.

Po III latach

ma lekkie bóle głowy.

PIERWSZY RAZ U LEKARZA...

W Birmingham stanu Alabama zjawiała się u jednego z miejscowych lekarzy niezwykle muryńska pacjentka.

Oto, jak brzmiał dialog między nią, a lekarzem:

- Pani imię i nazwisko?
- Lulu Wright.
- Ile pani ma lat?
- Sto jedenaście.
- Kiedy pani była ostatnio u lekarza?
- Nigdy w życiu. Jestem poraż pierwszą u lekarza.
- Zameżna?
- Trzy razy owdowiałam.
- Ma pani dzieci?
- Miałam jedenaście razy bliźnięta i dwa razy trojaczki, razem 28-ro dzieci, ale wszystkie już umarły.
- Na co?
- Ze starości.

99-letnia sprzedawczyni gazet

obchodzi 85-lecie swej pracy.

W miasteczku Bittern w pobliżu Southampton żyje najstarsza sprzedawczyni gazet na świecie. Jest nią panna Miss Marta Godwin. W tym roku obchodziła uroczystość 99-lecia swoich urodzin.

Dzień w dzień, bez względu na pogodę od 85-ciu lat zjawia się ta gazetarka na swoim posterunku.

Dziennikarzom, którzy licznie na tak niezwykłą uroczystość przybyli, oświadczyła: „Mam nadzieję, że wkrótce będę mogła już opuścić ten mój posterunek. W moim wieku odczuwa się czasem potrzebę małego wypoczynku”.

Ubrania i suknie ze szkła

W Stanach Zjednoczonych przygotowuje się na rynku konfekcji damskiej i męskiej głęboko sięgająca rewolucja: — przedza ze szkła stanie obok przedza z wełny i bawełny. Kierownik laboratorium Engelhard'a w Newark oświadczył prasie, iż doświadczenia z wyciąganiem topionego szkła w najcięższe nitki, których średnica równa się jednej dwu-

dziestej średnicy włosa ludzkiego, udało się znakomicie. Przez przedzenie topionego, płynnego szkła pod wysokim ciśnieniem, otrzymuje się nowy rodzaj przedza, której waga wynosi tylko połowę wagi sztucznego jedwabiu. Nowa przedza ma być narazie użyta tylko do wyrobu bielizny, która da się łatwo prać i będzie bardzo wytrzymała. Na dalszym planie znajduje się wyrób pończoch, nakryć stołowych, chustek, materiałów na bluzki etc.



Co stanie szybciej: Bazylika Morska, czy synagoga?

Z Gdyni donoszą: Niedawno w gdynskiej żydowskiej gminie wyznaniowej odbyła się konferencja, na której przewodniczący Sonabend złożył sprawozdanie, dotyczące zabiegów gminy na obszarze Gdyni.

Między innymi podniósł on, że udało się żydom gdyniskim zbudować już rzęźnię kur, która pod względem technicznym stoi wysoko. Ponadto wywalczyli żydzi nauczanie religii żydowskiej w szkołach powszechnych, a na najlepszej drodze znajduje się sprawa nauki religii

żydowskiej w szkołach średnich. Nie za dawalając się temi zdobyczami przystępując żydzi do rozszerzenia szkolnictwa żydowskiego w polskim mieście portowym.

W dniach ostatnich przystąpili żydzi do przygotowania terenu pod cmentarz żydowski, który znajdować się będzie w najbliższym sąsiedztwie Gdyni.

Słusznie przeto zapytuje jedno z pism katolickich: Ociakwi jesteśmy co też stanie szybciej: Bazylika Morska czy też synagoga?

Z KRAJU

(—) Lwica „Rumba” rzucała się na pogromcę. Z Warszawy donoszą: Tragiczny wypadek zdarzył się w cyrku Stanisławskich. Z jednej z klatek wydostała się lwica „Rumba”, która rzucała się na poskromiciela, 53-letniego Jana Sikorskiego, rozszarpiła mu mleko. Lwica wpiła się w karmielicę pazurami i paszczą. Na krzyk nieszczyśliwego nadbiegła służba, która nie mogła wydobyć zaatakowanego z paszczy lwicy. Dopiero strzałami ze straszaków skłoniono lwicę do puszczania z pazurów swej ofiary. Sikorskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala św. Rocha.

Przyjazd różdżkarza

na zaproszenie ziemian kieleckich.

Niezwykły gość przybędzie za kilka tygodni do Polski dla poszukiwania skarbow mineralnych. Światową sławę cieszy się proboszcz małej wsi szwajcarskiej Jassy ks. Mermet, który uchodzi za najlepszego „różdżkarza” wyczuwającego istnienie skarbow podziemnych. Ks. Mermet w wielu wypadkach odkrył już pokłady cennych metali i źródła mineralne.

Ostatnio zwróciła się doń grupa ziemian z woj. kieleckiego z zaproszeniem przybycia do Polski. Ziemianie ci liczą że na ich posiadłościach znajdują się cenne pokłady mineralne. Mistrz „różdżki czarodziejskiej” ks. Mermet zamierza również zwiedzić i inne okolice Polski.

(—) Powiesił się — na krowich rogach. We wsi Zawory, w powiecie łaskim, popełnił samobójstwo w niezwykle sposób 47-letni Andrzej Gabrowski, zamożny niedawno jeszcze gospodarz, który stracił ostatnio w handlu zbożem znaczną część majątku, tak, że groziła mu licytacja z powodu długów. Przywiązany do ziemi swej Gabrowski, wpadł skutkiem tego w rozstrój nerwowy i wreszcie pozbawił się życia w ten sposób, że założył sobie w oborze przywiązany do rogów krowy postronk i zawisał na nim, ponosząc śmierć. Rano znaleziono zwłoki desperata, wiszącego na krowich rogach.

(—) Włótniak stracił zmysł równowagi po wypadku z autobusem P. K. P. Do wydziału XI cywilnego sądu okręgowego w Warszawie wpłynął pozew o odszkodowanie za nieszczyśliwy wypadek spowodowany przez międzyliniowy autobus P.K.P.

Mieszkaniec wsi Sadowne, w pow. warszawskim, Antoni Nowosielski żąda od skarbu państwa 42.000 zł. za rzedkie uszkodzenie cieleśne odniesione wskutek zderzenia autobusu międzyliniowego linii Warszawa—Nowy Dwór z jego furmanką.

W czasie tego wypadku Nowosielski upadł na zosę i odniósł kontuzje, które spowodowały utratę zmysłu równowagi. No-

wosielski chodzi zataczając się i ma osłabioną orientację. Na rozprawę powołani będą biegli — lekarze dla określenia, czy utrata zmysłu — równowagi wynika wskutek wypadku na drodze.

(—) 11 dzieci wpadło do jeziora. Z Łodzi donoszą: Onegdaj około godz. 16 min. 30 grupa, złożona z kilkudziesięciu dzieci, przedostała się na teren ogrodzonego i zabronionego do użytku sportowego stawu Cymmermana przy ul. Rzgowskiej na Chojnach. Dzieci zaczęły ślizgać się, nie wstając na to, że warstwa lodu na stawie była spowodowana odwilży cienką i kruchą. W pewnej chwili lód zaczął pękać. Do wody wpadło 11 dzieci. Z pomocą tonącym pospieszy przechoźnię, którzy zdolał wydobyć 6 dzieci. Dalszych 4 nawiął przytomnych chłopców wyciągnął z wody za pomocą sznura dozorca stawu Stefan Król.

Jedna dziewczynka utonęła. Natychmiast wezwano wszystkie karetki Pogotowia i straż ogniową, zachodziła bowiem obawa, że więcej dzieci utonęło. Straż ogniowa po przewiezieniu dna całego stawu wydobyła przeliki 11-letniej Sabinę Cieślakówny. Pozostałe dzieci, które uległy straszemu wypadkowi, odwieziono do szpitala.

Skandaliczne „budownictwo”

Łódzkiej Ubezpieczalni.

Z Łodzi donoszą: W r. 1929 Ubezpieczalnia łódzka zakupiła za 100.000 zł. plac na Chojnach przy ul. Zimnej i podjęła tam budowę gmachu, w którym miał się mieścić Ośrodek leczniczy dla południowej dzielnicy.

Na budowę tego gmachu Ubezpieczalnia wydała 900.000 zł., jednakże za pieniądze te „nie zdołała” gmachu dokonać. Kiedy zabrakło pieniędzy, budowę przerwano i gmach w stanie surowym, niezdołym do użytku stoi beużytecznie. Ostatnio podjęto wysiłki, celem zużytkowania gmachu i m. in. zwrócono się do rozmaitych instytucji z propozycją odstąpienia tego tak kosztownego budynku.

Propozycję taką otrzymał również samorząd łódzki, przyczem Ubezpieczalnia propagowała, aby magistrat urządził w tym gmachu szkoły!...

Magistrat poddał gmach ocenie i ustalono, że wartość gmachu, wybudowanego w r. 1929 za 1.000.000 zł., spada dzisiaj do 400.000 zł.

Jednakże nawet za tę sumę magistrat gmachu nie chce, gdyż doszedł do wniosku, że gdyby budował nowy gmach dla szkół, to może to uczynić za 200.000 zł. W ten sposób gmach stoi w dalszym ciągu pusty, a Ubezpieczalnia płaci duże procenty od sum, pożyczonych na budowę.



CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 19 STYCZNIA.

900 Audycja poranna. 1030 Tr. nabozęstwa z Warszawy. 1203 Przegląd teatralny. 1215 Posenek muzyczny z Łodzi. 1300 Fragment słuchowiskowy „Fantazy, czyli Nowa Dejanira” z dramatu Juliusza Słowackiego. 1400 „Pomyki” — nowela Stefana Żeromskiego. 1525 Muzyka salonowa. 1500 Godzina rolnika. 1600 Lamiągłowski dla dzieci. 1615 Kwintet Arkadiusza Flato. 1645 „Cała Polska śpiewa”. 1700 Muzyka taneczna. 1740 Migawki regionalne (audycja z Poznania). 1800 Suita taneczna — Teodor Blumer. 1830 Słuchowisko oryginalne p. t. „Rekin” T. Sygietalskiego i J. Waldena. 1940 Wiadomości sportowe. 1945 Co czytać? 2000 Koncert solistów. 2045 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 2050 Dziennik wieczorny. 2100 Na wesolej iwoślowskiej fali. 2130 „Podróżujmy” — feljeton. 2145 Wiadomości sportowe. 2200 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 20 STYCZNIA.

630 Audycja poranna. 1203 Dziennik południowy. 1215 Muzyka salonowa. 1325 Chwilka gospodarstwa domowego. 1515 Wiadomości o ekspresie polskim. 1530 Piosenki w wykonaniu Olj Obarskiej. 1600 Lekcja języka niemieckiego. 1615 Koncert zespołu Pawła Ryśnasa. 1645 Pies — akcecz Antoniego Czechowa. 1700 „Gospodarstwo domowe a przemysł” — pogadanka. 1715 Minuta poezji — wiersze Or-Ola o Warszawie. 1720 Recital skrzypcowy Stelli Dorthheimer. 1730 „Żywe spadachrony” — pogadanka. 1800 Recital fortepianowy Leona Ginzburga. 1830 Piosenki dla dzieci — odpowiadają „Te 4-ry”. 1845 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 1900 Skrzynka rolnicza. 1935 Wiadomości sportowe. 1950 Pogadanka aktualna. — 2000 Audycja żołnierska. 2030 Drobne utwory w transkrypcji na alt-saxofon w wyk. M. Mule. 2045 Dziennik wieczorny. 2050 Obrazki z Polski współczesnej. 2100 Koncert orkiestry 58 p. p. pod dyr. kpt. Chmielowiec z Poznania. 2130 Wiersze literackie poświęcone Wacławowi Sierżewskiemu. 2200 Koncert symfoniczny. 2305 Muzyka taneczna.

ŁAMIGŁÓWKA Nr. 495.

ul. Józef Staniowski.

Znaczenie wyrazów: 1. Ostoj polskość i nauki polskiej XIX w. (początkowe litery). 2. Znakiem lekarza angielski w poł. XVIII w. 3. Piak. 4. Rzymska bogini ogniska domowego. 5. Muzy czny utwór wokalny (no chór). 6. Przewodząca ludu. 7. Góry w Europie. 8. Mias to we Francji. 9. Część zębia. 10. Zwierzę spokrewnione z pajęczakami. 11. Tak, w jęz. obcym. 12. Rozdaj tkaniny, służący na o-bicie mebli. 13. Część ciała. 14. Wypsa należąca do Gre-cji. 15. Zaimek zwrotny. 16. Taniec polski. 17. Roślina dziko rosnąca, należąca do rodziny krwawnicowatych. 18. Nauczyciel, młazcel.

Rząd środkowy czytany, pionoaw, da rozwia-zanie. CZ I RZ, należy wpisać w jedną literę.

Rozwiązanie łamiągłowski nr. 495 nadsyłać należy do dnia 22 b. m. przyczem uprzejmie pro-simy o oznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie starady.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon szarydy Nr. 495

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Nr. 494.

Poziomoo: garus, seleno, eralo (wsp.), ro, ym (wsp.), saldo, la, ar, zęto, oio, ab, ta, drogi, znicz, ut, Noe, ju (wsp.), are, ed (wsp.), pilaw, weker (=r) regle.

Pionowo: Gdy w styczniu pszczołka z ulą wy-latnie, nie bardzo dobry rok nam oblicze. Omar, zur, Tagore, atuder (wsp.), ona, il.

Trafne rozwiązanie krzyżówki nr. 494 nade-słało 27 osób.

Droga losowania nagrody otrzymują: I — p. Wacław Ziemiński, ul. Warszawska 112, II — p. Romuald Kolańczyk, ul. Nałw. Marji Panny 23, III — p. Marjan Pietrzak, ul. Norowitowa 30.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

Z pełnem zaufaniem
nabędzie
RADJOODBIORNIK

w firmie

„ELEKTRA”, Częstochowa, Aleja 86.

Tel. 64-21.

FABRYKA FORTEPIANÓW I PIANIN
T. BETTING i S-ko

Lesano, Włp. rok założenia 1887.
Poleca znane ze swej dobroci pianina
na dogodnych warunkach spłaty.
Skład fabryczny: Częstochowa, Panny Marji 1.

CUKIERNIA Z. GOSPODAREK
ul. Dąbrowskiego Nr. 5
poleca wyborowe paczki i ciastka oraz
przyjmuje zamówienia na hale i zabawy.
CENY HURTOWE.

DAJCIE PRACĘ BEZROBOTNYM!

Lekarz
Dentysta **R. KARTUZOWA**
przeprawa
działa się
II Aleja 31.
Przyjmuję od 12 — 11 od 3 — 8.

